

NATALIA PŁOŃSKA

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*

## RETORYKA WOJCIECHA CEJROWSKIEGO W PRZESTRZENI INTERNETU ANALIZA WPISÓW NA FACEBOOKU, BLOGU I WYPOWIEDZI NA KANAŁE YOUTUBE<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** retoryka, Wojciech Cejrowski, Facebook, YouTube, blog, media społecznościowe

1. Wprowadzenie. 2. Media społecznościowe. 3. Głos Wojciecha Cejrowskiego w Internecie. 3.1. Facebook. 3.2. Blog. 3.3. YouTube. 4. Wyniki analizy ilościowej. Podsumowanie

### 1. WPROWADZENIE

W niniejszym artykule podjęto analizę retoryki Wojciecha Cejrowskiego we wpisach na blogu i Facebooku oraz w filmach na kanale YouTube. W pracy zostały zastosowane trzy podstawowe metody badawcze: metoda analizy krytycznej, metoda krytycznej interpretacji źródeł oraz analiza zawartości. W pracy omówiono zagadnienie retoryki i mediów społecznościowych, jak również zaprezentowano wyniki przeprowadzonej analizy oraz wnioski.

W jednym ze swoich artykułów J.Z. Lichański określa retorykę jako postać „dyskusji o wężu morskim”, wyrażając w ten sposób pewien brak precyzji charakterystyczny dla tego pojęcia<sup>2</sup>. Należy przyznać, że w tym spostrzeżeniu kryje się wiele racji. Chociaż powszechnie wiąże się retorykę ze sztuką perswazji, poważnym błędem jest jednak utożsamianie z sobą tych dwóch haseł. Owszem, większość wypowiedzi retorycznych jest w jakiś sposób perswazyjna<sup>3</sup>, jednak nie można po-

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał z wykorzystaniem pracy licencjackiej zatytułowanej: *Retoryka Wojciecha Cejrowskiego we wpisach na Facebooku, blogu i wypowiedziach na kanale Youtube*, napisanej i obronionej przez autorkę niniejszego artykułu na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna, na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

<sup>2</sup> J.Z. Lichański, *Myślenie o retoryce*, Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja 2002, nr 1/2, 277.

<sup>3</sup> Co wynika z samej istoty retoryki.

wiedzieć, że każda perswazja jest retoryką. Gdzie więc znajduje się granica? Jak brzmi jedyna, prawdziwa definicja retoryki? Problem polega na tym, że bardzo trudno mówić o jednej definicji. Właściwie można by pokusić się nawet o stwierdzenie, że istnieje tyle definicji retoryki, ilu było i jest jej badaczy, teoretyków czy filozofów. Najciekawsze jest to, że rozbieżności w rozumieniu tego hasła występują nie tylko na przestrzeni lat i rozwoju myśli retorycznej, ale również wśród jej badaczy, miłośników lub wrogów sobie współczesnych. Jak sugeruje Lichański, nawet klasyczne rozumienie retoryki zaczerpnięte od jej twórców, wcale nie jest tak jednoznaczne, jakby się mogło wydawać<sup>4</sup>.

W rozumieniu antycznym<sup>5</sup> było oczywiste, że sztuka retoryczna odwołuje się do tekstu<sup>6</sup>. Współcześnie jednak badacze zauważają, że retoryka zdecydowanie wychodzi poza sferę słowa, co więcej, może być z tą sferą zupełnie niezwiązana<sup>7</sup>. Czym więc jest retoryka? A. Mathiesten zaznacza, że dla Platona, powtarzając za Sokratesem, jest to „praca nad doskonaleniem dusz współobywateli i walka, która zawsze każe mówić to, co najlepsze; wszystko jedno, czy to będzie miłe, czy niemiłe słuchaczowi”<sup>8</sup>. W jednym z artykułów przywołuje z kolei myśl innego antycznego teoretyka retoryki, Kwintyliana, który za najlepszą definicję uważał dosłownie trzy słowa: *Bene dicens scientia*, które z łaciny można przetłumaczyć jako retoryka „nauka dobrego mówienia”<sup>9</sup>. W czasach antycznych retoryka była również rozumiana jako technika rozumowań prawdopodobnych<sup>10</sup>. Generalnie najstarsza szkoła myśli retorycznej<sup>11</sup> łączyła przede wszystkim wiedzę retoryczną z etyką, akcentując postawę etyczną mówcy<sup>12</sup>. Podążając dalej za głównym nurtem myśli retorycznej, widać, że nowożytne pojęcia skupiają się przede wszystkim na argumentacji i figuratywności języka. Staje się tak, dlatego że środki logiczne czy naukowe<sup>13</sup> nie wydają się im już wystarczające<sup>14</sup>. Jeśli chodzi o współczesną szkołę retoryczną, jej powstanie datuje się na lata 30. XX w. Wtedy to, za sprawą szkoły amerykańskiej, zastąpiono klasyczną teorię retoryki<sup>15</sup> obustronną komunikacją, językiem w działaniu, wychodzącym poza sam tekst – badaniem jego oddziaływania na odbiorcę<sup>16</sup>. B. Bogołębska i M. Worsowicz wskazują, że „nowa retoryka” założyła przede

<sup>4</sup> J.Z. Lichański, *Myślenie...*, dz.cyt., 279.

<sup>5</sup> Tym bardziej w jego późniejszych kontynuacjach.

<sup>6</sup> J.Z. Lichański, *Myślenie...*, dz.cyt., 280.

<sup>7</sup> J.K. Skulska, *Akt retoryczny jako forma komunikacji publicznej*, *Studia Ekonomiczne* 2018, nr 376, 196.

<sup>8</sup> A. Mathiesten, *Edukacja retoryczna jako element kształtowania mądrości politycznej*, *Ethic in Progress* 2016, nr 7, 65.

<sup>9</sup> J.Z. Lichański, *Myślenie...*, dz.cyt., 278.

<sup>10</sup> Tamże, 280.

<sup>11</sup> Tzw. szkoła grecka.

<sup>12</sup> B. Bogołębska, M. Worsowicz, *Retoryka i jej zastosowania. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i innych kierunków humanistycznych*, Łódź 2016, 25.

<sup>13</sup> Wcześniej uważane za podstawę sztuki retorycznej argumentacji.

<sup>14</sup> B. Bogołębska, M. Worsowicz, dz.cyt., 25–28.

<sup>15</sup> Oznaczającą walkę słowną, komunikację jednostronną o dominancie perswazyjnej.

<sup>16</sup> B. Bogołębska, M. Worsowicz, dz.cyt., 89.

wszystkim brak języka neutralnego – tzn. wypowiedzi są zawsze ukierunkowane intencjonalnie i sytuacyjne<sup>17</sup>.

Wyżej wspomnianą współczesną myśl retoryczną pokazuje J.K. Skulska, dla której retoryka jest przede wszystkim nauką funkcjonalnego i sprawnego komunikowania się oraz interdyscyplinarną. Ma być to głównie „sztuką dostosowania przekazu do wyznaczonego celu”. Jak pisze dalej, w taki właśnie sposób postrzegał ją też m.in. H. Simons, który traktował retorykę jako analizę i praktykę perswazji<sup>18</sup>. Podsumowując przedstawioną przez siebie myśl o retoryce, J.K. Skulska stwierdza, że należy ją rozumieć jako komunikację perswazyjną, która ma na celu zmianę postawy odbiorcy przekazu lub zmiany jakiejś rzeczywistości społecznej<sup>19</sup>.

Nieco inaczej niż Skulska postrzega sprawę cytowany już poprzednio Z.J. Lichański. Zestawiwszy wiele opinii i definicji na temat retoryki, stwierdza, że wspólne jest im przede wszystkim przekonanie, że retoryka to sztuka i nauka „panowania nad myślą zamkniętą w słowach i obie służą komunikacji społecznej”<sup>20</sup>. Idąc dalej, stwierdza, że jest ona systemem pojęć oraz reguł tworzenia przy ich pomocy tekstów, które są uporządkowane według ściśle określonych reguł<sup>21</sup>.

Należy więc teraz wrócić do pytania wyjściowego: czym jest ta tajemnicza retoryka? Jak widać powyżej, prób jej zdefiniowania jest naprawdę dużo i nie wszystkie są ze sobą w zgodzie. Mimo tego, jeśli się przyjrzeć, mają one pewną cechę wspólną: dotyczą potencjalnego wpływu na odbiorcę (perswazji) i komunikacji międzyludzkiej. Dlatego uważam, że przy definiowaniu tego pojęcia należy przede wszystkim sięgnąć do jednego z jego korzeni, czyli Arystotelesa. Myśliciel grecki poświęcił sztuce retoryki w całości dwa traktaty<sup>22</sup> i pośrednio nawiązywał do niej m.in. w *Poetyce*. Dla niego filarami sztuki retorycznej były przede wszystkim sprawiedliwość i prawda, którymi miał się kierować mówca<sup>23</sup> i które odróżniają ją od dialektyki, sofistyki i erystyki lub innych odmian „brudnej perswazji”. Arystoteles twierdził również, że celem retoryki nie tyle jest sama perswazja, że dostrzeganie tego, co jest perswazyjne dla każdego przedmiotu<sup>24</sup>. Dlatego też, „retoryka jest to umiejętność metodycznego odkrywania tego, co w odniesieniu do każdego przedmiotu może być przekonujące”<sup>25</sup> oraz „dotyczy sposobów uwierzytelnienia, które z kolei są rodzajem dowodzenia”<sup>26</sup>. Tę definicję uznaję za najbardziej słuszną i prawdziwą, dlatego posłuży mi do dalszych rozważań.

Teoria retoryki nie zmieniła się za bardzo od czasów antycznych. Owszem, w niektórych aspektach została rozszerzona czy rozbudowana oraz zaczęła obejmować coraz szersze obszary. Na przykład w czasach antycznych dotyczyła przede

<sup>17</sup> Tamże, 89.

<sup>18</sup> Zob. J.K. Skulska, dz.cyt., 197.

<sup>19</sup> Por. tamże, 199.

<sup>20</sup> J.Z. Lichański, *Retoryka. Historia – Teoria – Praktyka*, t. 1, Warszawa 2007, 19.

<sup>21</sup> Zob. tamże, 21.

<sup>22</sup> *Retoryka i Retoryka dla Aleksandra*.

<sup>23</sup> Zob. Arystoteles, *Retoryka*, tłum. H. Podbielski, Warszawa 2014, 46.

<sup>24</sup> Zob. tamże, 47.

<sup>25</sup> Tamże, 47.

<sup>26</sup> Tamże, 46.

wszystkim słowa mówionego. Później zaczęto ją odnosić również do tekstu, dzisiaj natomiast niektórzy badacze sugerują, że możemy mówić nawet o retoryce wizualnej<sup>27</sup>. Jednak mimo tego rozszerzenia znaczenia słowa „retoryka”, same zasady budowy tekstu, wypowiedzi lub argumentacji zmieniły się raczej w sposobie użycia niż w teorii.

Arystoteles podzielił mowy na trzy rodzaje, uzależniając ten podział od odbiorców komunikatu. Zaznacza, że słuchacz może mieć trzy role: krytycznego świadka, osoby rozstrzygającej o sprawach minionych i osoby rozstrzygającej o sprawach przyszłych. W związku z tym, można wyróżnić wymowę doradczą, która ma nas do czegoś zachęcić lub od czegoś powstrzymać, sądową, która albo wysuwa wobec czegoś oskarżenie, albo czegoś broni, i popisową, która zajmuje się czyjąś pochwałą lub naganą. Arystoteles wyróżnił również dokładnie przedmiot każdego z wyżej wymienionych rodzajów tekstów retorycznych. Dla mowy sądowej jest to sprawiedliwość lub niesprawiedliwość. Dla popisowej, filozof wskazuje szlachetność i niegodziwość, natomiast dla doradczej – pożytek, dla którego się coś zaleca, i szkodę, dla której się coś odradza<sup>28</sup>. Lichański uzupełnia te rozważania, zauważając, że każdy z powyższych rodzajów jest związany z określonym czasem. Opinie i sądy wyrażane w treściach doradczych mogą się odnosić tylko do przyszłości, ponieważ nikt nie doradza nikomu w sprawach minionych lub dziejących się w tym konkretnym momencie. Mowy sądowe odnoszą się zazwyczaj do przeszłości, ponieważ trudno wydawać sąd, czy coś było słuszne lub nie, jeśli się jeszcze nie zdarzyło lub dopiero się dzieje. Treści popisowe natomiast mówią o teraźniejszości, gdyż chwali się coś/kogoś najczęściej za to, co robi lub jaki jest w danym momencie<sup>29</sup>. Należy przy tym pamiętać, że z założenia każda z mów powinna mieć na uwadze trzy zadania, które powinna realizować, czyli: *docere* (pouczać), *delectare* (bawić) i *movere* (wzruszać)<sup>30</sup>.

Bardzo ważna w retoryce jest nie tylko rola mówcy czy tekstu, ale również rola audytorium, ponieważ, powtarzając za J.K. Skulską, „Retoryka jest zawsze adresowana [...]. Nie można mówić o akcie retorycznym, jeśli nie ma jego odbiorcy, jest to nieodzownie związane z jego funkcją perswazyjną”<sup>31</sup>. Arystoteles również często kładzie nacisk na wagę dostosowania wypowiedzi do odbiorców. Jak zauważa, mówca powinien zwracać uwagę nie tylko na to, żeby jego argumentacja była przekonująca i wiarygodna, ale również jednocześnie okazywać odbiorcom swoje nastawienie i odpowiednio słuchaczy nastawić, ponieważ to oni przedstawianą sprawę osądzają<sup>32</sup>. Z tego można wysunąć wniosek, że o świetności mowy decydują nie dwa elementy (treść i sposób jej przekazania), ale trzy (treść, sposób przekazania i reakcja audytorium).

---

<sup>27</sup> A. Kampka, *Retoryka Wizualna. Perspektywy i pytania*, Forum Artis Rhetoricae 2011, nr 1, 7–23.

<sup>28</sup> Arystoteles, dz.cyt., 55.

<sup>29</sup> J.Z. Lichański, *Retoryka...*, dz.cyt., 93.

<sup>30</sup> Tamże, 94.

<sup>31</sup> J.K. Skulska, dz.cyt., 200.

<sup>32</sup> Arystoteles, dz.cyt., 105.

Generalnie na teorię retoryki składa się pięć działów:

- *Inventio*, czyli sposoby wynajdywania i opracowywania tematów, ogólnie pojęte budowanie argumentacji,
- *Dispositio*, czyli porządkowanie argumentów i wybór kompozycji przekazu,
- *Elocutio*, czyli sztuka przełożenia „myśli na słowa”: język, środki stylistyczne, styl wypowiedzi/tekstu itd.,
- *Memoria*, czyli sztuka zapamiętywania tekstu, odnosi się tylko do słowa mówionego,
- *Actio*, czyli sposób wygłaszania mowy, dykcja, ton głosu itp., również odnosi się raczej tylko do słowa mówionego<sup>33</sup>.

Na początku należy przyjrzeć się sprawie argumentacji w przekazach retorycznych. Arystoteles dzielił dowody przede wszystkim na oparte i nieoparte na sztuce retorycznej. Dowody nieoparte na retoryce pochodzą „z zewnątrz” i często mają formę fizyczną, a mówca ma je już do swojej dyspozycji – musi je tylko sformułować i zastosować. Należą do nich m.in. ustawy, świadectwa, umowy, przysięgi, oficjalne wezwania, skargi, wyroki, które zapadły w omawianej sprawie i inne dokumenty. Nieco bardziej skomplikowanie wygląda sprawa dowodów opartych na sztuce retorycznej. Jak pisze Lichański, dzielono je na:

- etyczne, czyli dotyczące charakteru, działań i dążeń np. oskarżonego,
- patetyczne, czyli mające na celu wywołanie pożądanych emocji wśród odbiorców,
- logiczne, zwane też pragmatycznymi, które opierają się na operacjach logicznych i za pomocą prawdopodobnych lub pewnych dowodzeń próbują stworzyć trudną do podważenia wiarygodność<sup>34</sup>.

Innymi słowy, dowody oparte na retoryce mówca musi skonstruować i w przekonujący sposób przedstawić sam. Tego typu dowodzenie jest chętnie wykorzystywane również przez Wojciecha Cejrowskiego w wypowiedziach na Facebooku, blogu i YouTube.

Lichański mówi dalej: „Dowody opierają się na indukcji bądź sylogizmie, raczej dedukcji, jednak często zamiast indukcji wykorzystuje się przykład, a zamiast dedukcji bądź sylogizmu – entymemat”<sup>35</sup>. Sprawę przykładu i entymematu warto omówić szerzej, ponieważ są one w pewien sposób budulcem logicznej argumentacji retorycznej. Odwołuje się do nich i poświęca im wiele uwagi szczególnie Arystoteles w swojej *Retoryce*, określając je mianem podstawowych i wspólnych wszystkim mowom sposobach przekonywania<sup>36</sup>.

Waga przykładów polega przede wszystkim na tym, że skoro są przykładem indukcji, stanowią początek wniosku. Arystoteles wyróżnia dwa podstawowe rodzaje przykładów: pierwszy to fakty zaczerpnięte z historii, a drugi to przykłady wymyślone przez samego mówcę, aby poprzeć i zobrazować nakreślaną przez siebie sprawę<sup>37</sup>.

<sup>33</sup> B. Bogołębska, M. Worsowicz, dz.cyt., 89.

<sup>34</sup> J.Z. Lichański, *Retoryka...*, dz.cyt., 109.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Arystoteles, dz.cyt., 141.

<sup>37</sup> Tamże, 141.

Entymematy są z kolei „rodzajem sylogizmu, a także w jakimś sensie są sylogizmem”, ale różnią się od sylogizmów dialektycznych<sup>38</sup>. Arystoteles znowu wyróżnia dwa ich rodzaje. Entymemy mogą być dejktyczne, czyli potwierdzające, że coś istnieje lub nie istnieje, albo obalające. Dejktyczne polegają przede wszystkim na wnioskowaniu (dedukcji) opartym na podstawie uznanych przesłanek, natomiast zadaniem obalających jest wskazanie nieprawidłowości we wnioskowaniu<sup>39</sup>. Choć brzmi to dosyć niejasno, w praktyce entymematy nie są szczególnie trudne. Mają formę skróconych sylogizmów i ograniczają się do jednego zdania twierdzącego, zawierającego uzasadnienie. Tworzone są ze zdań prawdopodobnych, poszlak lub oznak, odwołują się nie do twardej wiedzy, ale założeń i mniemań<sup>40</sup>. Bardzo często łączą się z sentencjami, o których jeszcze nie było tutaj mowy. Jak wyjaśnia Arystoteles, sentencją jest stwierdzenie, które dotyczy jakiejś prawdy ogólnej, a nie pojedynczego faktu<sup>41</sup>. Są to np. cytaty, powiedzenia, frazeologizmy itd. i stanowią „wielką pomoc dla mówcy, zwłaszcza ze względu na niską kulturę umysłową słuchaczy”<sup>42</sup>.

Należy teraz wyjaśnić, dlaczego entymematy tak często się z nimi łączą. Jak już zostało wspomniane wcześniej, entymemy są pewnego rodzaju sylogizmami odwołującymi się do założeń i pewnych przyjętych przez słuchaczy mniemań, zawierającymi się w jednym zdaniu zbudowanym z twierdzenia i uzasadnienia. Tak więc bardzo prawdopodobne jest, że przesłanki entymematów po odrzuceniu wniosku (uzasadnienia) są sentencjami<sup>43</sup>. Łatwo można to spostrzec na pojedynczym przykładzie. Ktoś w swoim komunikacie chce użyć prostej i bardzo popularnej, sentencji: „prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie”<sup>44</sup>. Jest to znane w Polsce powiedzenie, wyrażające ogólnie uznaną prawdę, ale jeśli doda się do niego wyjaśnienie, np.: „Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie, ponieważ dopiero wtedy stają w obliczu próby”, powstaje klasyczny entymemat. Tak samo wygląda droga w drugą stronę. Jeśli istnieje tego typu entymem i usunie się z niego wyjaśnienie, powstanie, ogólnie uznana sentencja.

Skoro przykład i entymemat zostały omówione, należy zwrócić uwagę na kolejny ważny element argumentacji retorycznej, czyli topoty. Można je postrzegać na kilka sposobów. Lichański określa je jako „ogólne źródła (gr. *topoi*, łac. *loci*), z których mogą być zaczerpnięte dowody, oraz sugestie, jak mówca ma przyswoić całą dziedzinę, żeby móc posługiwać się poprawnie czerpaną z niej wiedzą”<sup>45</sup>. Dalej wspomina jednak, że można je również traktować jako ogólne zasady postępowania, które nie wymagają dowodu i są oczywiste<sup>46</sup>. Nieco prościej ujmują temat B. Bogolebska i M. Worsowicz, które określają topoty jako „miejsca wspólne”

<sup>38</sup> Tamże, 147.

<sup>39</sup> Arystoteles, dz.cyt., 149.

<sup>40</sup> J.Z. Lichański, *Retoryka...*, dz.cyt., 109.

<sup>41</sup> Arystoteles, dz.cyt., 143.

<sup>42</sup> Tamże, 146.

<sup>43</sup> Tamże, s.143.

<sup>44</sup> A. Mickiewicz, *Wiersze i powieści poetyckie*, Warszawa 2001, 253–254.

<sup>45</sup> J.Z. Lichański, *Retoryka...*, dz.cyt., 112.

<sup>46</sup> Tamże, 112.

dla nadawcy komunikatów retorycznych i ich odbiorców, obrazy myślowe, które zostaną przez obie strony tak samo zrozumiane i zbudują między nimi wrażenie łączności<sup>47</sup>. Idąc dalej tym tropem, toposów nie trzeba więc udowadniać, ponieważ są oparte na zgodzie interpretacyjnej co do prawdziwości pewnych sądów i wartości przyjętej przez wspólnotę, do której są kierowane. Dzięki temu topos może być traktowany jako argument oparty na prawdopodobieństwie, który jest zgodny z potocznym myśleniem<sup>48</sup>. Arystoteles dzielił toposy przede wszystkim na wspólne (można je stosować niezależnie od sposobu czy tematu argumentacji) i szczegółowe (specjalistyczne, stosowane w sprawach z określonej dziedziny)<sup>49</sup>. Jak piszą Bogołębska i Worsowicz, dla niego toposy były głównie składnikami lub przesłankami entymematu<sup>50</sup>.

Wśród toposów wspólnych wszystkim rodzajom wymowy Arystoteles wymienia przede wszystkim trzy. Topos określający „to, co możliwe” i „to, co niemożliwe” jest najbardziej charakterystyczny dla mowy doradczej. Topos „przyszłości” i „przeszłości” udowadnia, że coś się już zdarzyło, dopiero się zdarzy lub się nie zdarzy jest najbardziej charakterystyczny dla mowy sądowej. Ostatni z nich, czyli topos „wielkości”, może być „powiększający” lub „pomniejszający” i jest najbardziej charakterystyczny dla mowy popisowej. „Powiększający” podkreśla wagę jakiejś cechy lub wydarzenia, natomiast „pomniejszający” ją umniejsza<sup>51</sup>.

Mówiąc o argumentacji, poważnym błędem byłoby nie wspomnieć o sprawie afektów (emocji). Jak wspomina Arystoteles, afekty „są to [tego rodzaju doznania], pod których wpływem podejmujemy inne niż zwykle decyzje; towarzyszy im przy tym przykrość lub przyjemność”<sup>52</sup>. B. Bogołębska i M. Worsowicz wspominają, że antyczna teoria afektów opiera się przede wszystkim na założeniu, potwierdzonym zresztą przez późniejszych badaczy, że postawy zbudowane na podstawie emocji są o wiele trwalsze i lepiej zinterioryzowane niż postawy zbudowane przez logiczną argumentację i zdrowy rozsądek. Dlatego właśnie trudno je zmienić chłodną, logiczną argumentacją<sup>53</sup>. Afekty były przez teoretyków dzielone na kategorię *patos*, czyli uczucia gwałtowne, porywcze i silne, np. nienawiść, i *etos*, czyli uczucia łagodne, stonowane, np. nadzieja. Zaznaczano przy tym, że niektóre uczucia mogą należeć do obydwu kategorii (np. miłość)<sup>54</sup>.

Kończąc zagadnienie *inventio*, należy wspomnieć, że każdy nadawca przekazu retorycznego ma możliwość poruszania się w trzech sferach argumentacyjnych, czyli tzw. „trójkącie retorycznym”. Należą do nich sfery: *logos* (sfera rozumu, która wykorzystuje wartościowanie intelektualne występujące w tezie wystąpienia i argumentacji), *etos* (sfera wolitywna, perswazja oparta na wartościach etycznych, która ujawnia się w postawie samego mówcy, jego otwartości na inne punkty widzenia,

<sup>47</sup> B. Bogołębska, M. Worsowicz, dz.cyt., 59.

<sup>48</sup> Tamże, 60.

<sup>49</sup> Tamże, 60.

<sup>50</sup> Tamże, 60.

<sup>51</sup> Arystoteles, dz.cyt., 137.

<sup>52</sup> Tamże, 106.

<sup>53</sup> B. Bogołębska, M. Worsowicz, dz.cyt., 78–79.

<sup>54</sup> Tamże, 79.

umiejętności dostosowania komunikatu retorycznego do audytorium i odpowiedź a reakcję słuchaczy) oraz *patos* (sfera emocji, perswazja oparta na wykorzystaniu afektów, która ujawnia się w barwnym języku i zgodności między uczuciowym wymiarem wypowiedzi a mówcą)<sup>55</sup>. Wypowiedź retoryczna jest najpełniejsza wtedy, kiedy są w niej w pewnym stopniu poruszone wszystkie trzy sfery.

Skoro problematyka argumentacji i dowodzenia została już omówiona, należy zwrócić uwagę na zagadnienie konstrukcji tekstu retorycznego. Arystoteles, o układzie mowy pisał: „Mowa składa się z dwu części, istnieje bowiem konieczność przedstawienia stanu rzeczy i jego udowodnienia”<sup>56</sup> i dalej: „pierwszą z tych części nazywamy przedstawieniem sprawy, drugą uwierzytelnieniem”<sup>57</sup>. W tych dwóch częściach zawierać się miały również wstęp i epilog, jeśli wymagała tego sytuacja<sup>58</sup>.

Chociaż nie można niczego takiemu rozumowaniu zarzucić i jest ono zgodne ze stanem faktycznym, dzisiejsza teoria budowy konstrukcji tekstu retorycznego jest trochę bardziej rozbudowana. Szczegółowo opisuje ją wspomniany już wielokrotnie J.Z. Lichański.

W teorii retoryki wyróżnia się pięć stałych części mowy: *prooemium* (wstęp), *narratio* (opowiadanie), *tractatio* lub *probatio* (dowodzenie), *refutatio* (odpieranie argumentów) i *peroratio* (zakończenie)<sup>59</sup>.

Głównym zadaniem wstępu jest tzw. *captatio benevolentiae*, czyli zjednanie sobie życzliwości i posłuchu wśród słuchaczy oraz wprowadzenie odbiorców w sprawę. Zadaniem dostarczenia słuchaczom dokładniejszych informacji na przedstawiany temat jest opowiadanie. Warto wspomnieć, że nie jest błędem omięcie *narratio*, o ile sprawa poruszana w komunikacie retorycznym jest dostatecznie znana lub została rozstrzygnięta w innej mowie lub tekście. Poważnym błędem, choć również częstą praktyką, jest natomiast pominięcie podania tematu wystąpienia oraz podziału argumentacji, co prowadzi do podważenia wiarygodności mówiącego<sup>60</sup>.

Najważniejszą częścią komunikatu retorycznego, której nigdy nie powinno zabraknąć, jest dowodzenie<sup>61</sup>. Od dowodzenia przechodzi się do części najtrudniejszej każdej mowy, czyli odpierania argumentów. Warto tutaj wspomnieć, że każda wysunięta przeciwko mówcy rzecz jest nazywana antytezą. Tak samo jak argumenty, może być ze sztuki retorycznej lub spoza niej<sup>62</sup>.

Ostatnią częścią mowy, której również nie powinno w żadnym wypadku zabraknąć, jest zakończenie. Powinno zawierać powtórzenie głównych punktów dowodzenia i zbijania argumentów, aby bardziej zapadły odbiorcom w pamięci. Jego zadaniami są również rozbudzenie uczuć oraz pochwała lub nagana<sup>63</sup>.

<sup>55</sup> B. Bogołębska, M. Worsowicz, dz.cyt., 113–114.

<sup>56</sup> Arystoteles, dz.cyt., 203.

<sup>57</sup> Tamże, 204.

<sup>58</sup> Tamże, 205 i 219.

<sup>59</sup> J.Z. Lichański, *Retoryka...*, dz.cyt., 108.

<sup>60</sup> Tamże, 108–109.

<sup>61</sup> Tamże, 109.

<sup>62</sup> Tamże, 115.

<sup>63</sup> Tamże, 118.



Po omówieniu ogólnej budowy tekstu retorycznego należy przyrzeć się zagadnieniu sztuki *dispositio*, czyli nauce o układaniu materiału.

Generalnie najsilniejsze środki dowodowe powinny znajdować się na początku i na końcu dowodzenia. Należy również pamiętać, że aby silne argumenty odniosły pożądany skutek, powinno się je wprowadzać pojedynczo i poświęcać im więcej uwagi oraz dodatkowych wyjaśnień niż słabszym. W dowodzeniu nie należy się wahać przed wykorzystaniem okoliczności sprawy poruszanej i rozwijaniu argumentacji przez rozłożenie słów i pojęć<sup>64</sup>.

W teorii retoryki bardzo ważnym działem jest *elocutio*, czyli jak już zostało wspomniane, sztuka ubierania myśli w słowa, ozdoby tekstu. Jak można się domyślić, jej podstawową i najważniejszą zasadą jest unikanie błędów, czyli poprawność gramatyczna, fleksyjna, a w przypadku tekstów pisanych, ortograficzna<sup>65</sup>. Drugą podstawą jest dbałość o jasność i przejrzystość wypowiedzi<sup>66</sup>.

Podstawowymi środkami służącymi ozdobie tekstu są tropy i figury, które mogą służyć jednocześnie jako środki argumentacji<sup>67</sup>.

Ostatnie uwagi, które warto poczynić, kończąc mowę o sztuce retoryki, dotyczą stylu i obszaru *action*, czyli ewentualnego wygłaszania mowy.

O stylu Lichański napisał: „Omówione wcześniej środki, które służą ozdobieniu mowy oraz jej kompozycji, będą różne w zależności od rodzajów wymowy. Dość wcześnie zatem teoretycy retoryki wyróżnili rodzaje stylu: wysoki, średni i niski. Później Pseudo-Demetriusz przyjął cztery rodzaje stylu: bezozdobny, okazały, gładki oraz potężny. Teoretyk wymienił także wadliwe odmiany stylu: chłodny [...], afektowy [...], oschły [...]. Warto dodać, że z połączenia stylu bezozdobnego i gładkiego powstaje styl epistolograficzny”<sup>68</sup>. Zaznaczał również, że najbardziej zalecane jest mieszanie w swoim komunikacie retorycznym wszystkich stylów razem<sup>69</sup>.

Arystoteles podkreślał przede wszystkim, że podstawową zaletą stylu jest jego jasność. Język mowy codziennej w treści retorycznej powinno się zabarwić „obcym kolorytem”, a środki retoryczne powinny być w harmonii z oznaczanym przez nie podmiotem<sup>70</sup>. Dobry styl opiera się na poprawności językowej i pozwala klarownie wyrazić uczucia oraz charaktery, które ma wyrazić. Powinien być też stosowny dla swojego przedmiotu<sup>71</sup>.

Chociaż autor *Retoryki* twierdził, że doskonałość stylu oratorskiego tkwi w wytworności, dyskrecji i jasności<sup>72</sup>, obecnie nie są to cechy bardzo pożądane w mowach i tekstach o zabarwieniu retorycznym, a przynajmniej nie we wszystkich. Oczywiście jasność tekstu jest ciągle wskazana, jednak obecnie wiele osób zajmujących się

<sup>64</sup> Tamże, 126.

<sup>65</sup> J.Z. Lichański, *Retoryka...*, dz.cyt., 127.

<sup>66</sup> Tamże, 128.

<sup>67</sup> Tamże, 128.

<sup>68</sup> Tamże, 139–140.

<sup>69</sup> Tamże, 140.

<sup>70</sup> Arystoteles, dz.cyt., 174–176.

<sup>71</sup> Tamże, 184.

<sup>72</sup> Tamże, 174.

retoryką, czy to w formie słowa pisanego, czy mówionego, czy nawet słowa obrazu, stawia raczej nie na wzniosłość i dyskrecję, a na prozaiczność, codzienność, krzykliwość i szokowanie odbiorcy.

Jeśli zaś chodzi o sztukę deklamacji (*elocutio*) należy przede wszystkim pamiętać, że odnosi się do słowa mówionego i obowiązują ją wszystkie zasady dotyczące wypowiedzi publicznych. Jak mówił Arystoteles, polega ona głównie na „ umiejętym wykorzystaniu głosu do wyrażania poszczególnych uczuć”<sup>73</sup>. Liczy się tu zatem przede wszystkim ton i rytm mówiącego, dykcja, barwa głosu i umiejętność nad nim panowania.

## 2. MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

Znaczenie terminu *social media* ewoluowało wraz z biegiem lat. Do użytku, poza Ameryką, termin ten wszedł na stałe mniej więcej w latach 60. XX w., tak więc przed erą Internetu, do którego współcześnie zwykle się odnosi<sup>74</sup>. Jak pisze P. Toczyski, na nazwę składa się „to, co «społeczne» i to, co «medialne», a w tłumaczeniach zwykle «społecznościowe», niezależnie od istnienia ewentualnej, suponowanej «społeczności»<sup>75</sup>. Została ona użyta w celu określenia zjawisk wymagających sprawności informacyjno-komunikacyjnej wymagającej zaangażowania użytkownika Internetu w coś poza jego przeglądaniem, takich jak serwisy społecznościowe, fora itp.<sup>76</sup>.

Istnieje wiele definicji „mediów społecznościowych”, które ciągle w jakiś sposób ewoluują i wymagają drobnej korekty. Wiąże się to przede wszystkim z szybkim rozwojem zjawisk związanych z komunikacją w Internecie. W 2008 r. N. Cook połączył „social media” z „nowymi mediami”. Określił je również mianem „sposobu na organizowanie się, celem komunikowania, uczenia i rozumienia świata oraz naszego miejsca w nim”<sup>77</sup>. Media społecznościowe były także opisywane jako strony oparte na wkładzie użytkowników, połączenie treści, społeczności i technologii sieciowej, oraz aplikacjach umożliwiającym kontakt między firmami a klientami<sup>78</sup>. Jak pisze A. Roguski, za najpopularniejszą dzisiaj uznaje się definicję A. Kaplana i M. Haenleinena, którzy stwierdzili, że media społecznościowe to „grupa bazująca na internetowych rozwiązaniach aplikacji, które opierają się na ideologicznych i technologicznych podstawach Web 2.0 i które umożliwiają tworzenie i wymianę wygenerowanych przez użytkowników treści”<sup>79</sup>. Tę definicję, ze względu na jej prostotę i klarowność, również można uznać za najbardziej właściwą.

<sup>73</sup> Arystoteles, dz.cyt., 172.

<sup>74</sup> P. Toczyski, *O sednie terminu „social media”. „Web 2.0” a sprawność użytkowników w „generowaniu treści”*, Kultura Popularna 2014, nr 3, 58.

<sup>75</sup> Tamże, 57.

<sup>76</sup> Tamże, 59–60.

<sup>77</sup> Tamże, 60.

<sup>78</sup> Tamże, 60–63.

<sup>79</sup> A. Roguski, *Zrozumieć social media*, Gliwice 2020, 15.

Media społecznościowe stanowią bardzo ważny element naszej współczesnej codzienności oraz zaspokajają ludzką potrzebę kontaktu społecznego i tworzenia grup<sup>80</sup>. Gdy ktoś mówi, że udziela się w mediach społecznościowych, zazwyczaj ma na myśli serwisy takie jak YouTube, Facebook, Instagram lub Twitter. Należy jednak pamiętać, że pojęcia te opisują również fora dyskusyjne, blogi, a nawet aplikacje randkowe i gry online<sup>81</sup>. Generalnie wszędzie tam, gdzie występuje dwukierunkowa wymiana informacji i praktycznie każdy może zostać nadawcą komunikatu, widzimy *social media*<sup>82</sup>.

Obecnie media społecznościowe stanowią jedno z najpopularniejszych narzędzi do komunikacji w Internecie<sup>83</sup>. Trudno stwierdzić, ile konkretnie ich jest na świecie, zwłaszcza przy tak szerokiej definicji i ciągłym wzroście ich liczby<sup>84</sup>. Można jednak uczciwie powiedzieć, że króluje wśród nich Facebook<sup>85</sup>, YouTube<sup>86</sup> oraz WhatsApp<sup>87</sup>. Wiele z pierwszych serwisów społecznościowych już nie istnieje<sup>88</sup>, chociaż niektóre ciągle się nieźle trzymają i są używane<sup>89</sup>. Warto wspomnieć, że prawdziwą rewolucją wśród „nowych mediów” jest Instagram (2010), czyli pierwsza aplikacja społecznościowa przeznaczona na smartfony, dzięki której zdjęcia zrobionego telefonem nie trzeba było zgrywać przed udostępnieniem na komputer, co znacznie skróciło czas potrzebny do dzielenia się nim z innymi<sup>90</sup>. Jeśli chodzi o czas, poświęcany mediom społecznościowym, w Polsce na czele znajdują się Facebook, Instagram (ok. 50 min dziennie) oraz YouTube (ok. 40 min)<sup>91</sup>.

Na pytanie „dlaczego właściwie używamy social mediów” odpowiada A. Roguski, przywołując badania Global Web Index z 2017 r. Wyniki pokazują, że najczęściej wymienianą przyczyną jest potrzeba kontaktu z bliskimi oraz bycie na bieżąco z wydarzeniami i wiadomościami. Ważna była też potrzeba wypełnienia wolnego czasu, poszukiwanie zabawy i rozrywki, nawiązywanie kontaktu z innymi użytkownikami oraz korzystanie z serwisów społecznościowych przez znajomych. Na końcu znalazła się potrzeba dzielenia się zdjęciami i filmami, wyrażanie własnej opinii, wyszukiwanie i kupowanie produktów lub usług oraz poznawanie nowych osób<sup>92</sup>.

---

<sup>80</sup> A. Bąk, *Serwisy społecznościowe – efekt Facebooka i nie tylko*, Media i Społeczeństwo 2016, nr 6, 139.

<sup>81</sup> A. Roguski, dz.cyt., 15.

<sup>82</sup> Tamże, 15.

<sup>83</sup> A. Bąk, dz.cyt., 139.

<sup>84</sup> A. Roguski, dz.cyt., 17.

<sup>85</sup> Ok. 2.8 mld użytkowników miesięcznie – zob. M. Ahlgren, *35+ statystyki i fakty na Facebooku dla 2021*, <https://www.websitehostingrating.com/pl/facebook-statistics/> (dostęp: 14.05.2021).

<sup>86</sup> Ponad 2 mld użytkowników miesięcznie – zob. *YouTube dla Prasy*, <https://www.youtube.com/intl/pl/about/press/> (dostęp: 14.05.2021).

<sup>87</sup> Ok 2 mld. użytkowników miesięcznie – zob. M. Iqbal, *WhatsApp Revenue and Usage Statistics 2021*, <https://www.businessofapps.com/data/whatsapp-statistics/> (dostęp: 14.05.2021).

<sup>88</sup> Np. SixDegrees, Friendster.

<sup>89</sup> A. Roguski, dz.cyt., 18–19.

<sup>90</sup> Tamże, 24.

<sup>91</sup> K. Klupś, *Najpopularniejsze Social Media. Sprawdź dane i trendy!*, <https://blendpr.pl/najpopularniejsze-social-media-sprawdz-dane-i-trendy/> (dostęp: 14.05.2021).

<sup>92</sup> A. Roguski, dz.cyt., 45–46.

Do badań wybrano Facebook, YouTube i blog. Powodów jest kilka. Przede wszystkim są to *social media*, na których Wojciech Cejrowski wypowiada się najbardziej aktywnie. Co więcej, robi to systematycznie i często, więc dostarcza wystarczającą ilość potrzebnego i aktualnego materiału badawczego. Na koniec warto zaznaczyć, że przynajmniej Facebook i YouTube należą do najpopularniejszych mediów na świecie<sup>93</sup>, co sprawia, że badanie występującej w nich retoryki staje się jeszcze bardziej pasjonujące.

### 3. GŁOS WOJCIECHA CEJROWSKIEGO W INTERNECIE

Niniejsza część artykułu opisuje i przedstawia wyniki badań nad retoryką Wojciecha Cejrowskiego we wpisach na Facebooku, blogu i wypowiedziach na kanale YouTube. Badanie za cel stawia sobie znalezienie odpowiedzi na pytania, na czym polega retoryka Wojciecha Cejrowskiego, co w jego wypowiedziach jest perswazyjne i jakie środki są przez niego używane w procesie argumentacji. Badanie opiera się na analizie tekstów zamieszczonych na Facebooku i blogu oraz na jego wypowiedziach, które znalazły się na YouTube. Przeanalizowano po 10 tekstów pisanych z każdej wyżej wymienionej strony, zawierającej co najmniej 15 linijek oraz 5 filmów zamieszczonych na kanale YouTube, nie dłuższych niż 45 min, które pokazują Wojciecha Cejrowskiego podczas mówienia słyszanych kwestii. Materiał badawczy pozyskany został z wpisów upublicznionych nie dalej niż w 2019 r.

Badanie przeprowadzone zostało pod kątem technik retorycznych używanych w przekazach perswazyjnych Wojciecha Cejrowskiego. W tekstach pisanych wyszczególnione zostały przede wszystkim sposoby argumentacji, toposy, tropy, figury, afekty, podział tekstu, styl wypowiedzi, cele spełniane przez mowę<sup>94</sup> oraz trójkąt retoryczny. W materiałach filmowych, poza figurami, tropami i ewentualnie afektami, szczególna uwaga została poświęcona sferze *actio*<sup>95</sup>.

Rozdział rozpoczyna się od przedstawienia szczegółowych wyników badań nad materiałem<sup>96</sup>, a kończy na przedstawieniu wynikających z całościowego obrazu badania wniosków. Na końcu pracy zamieszczony został aneks zawierający treści analizowanych tekstów Wojciecha Cejrowskiego, które pochodzą z Facebooka i bloga. Należy jeszcze wspomnieć, że każda część artykułu dotycząca konkretnych mediów, będzie podzielona na konkretne teksty w kolejności od najstarszego do najmłodszego. Analizy tekstów pisanych dzielić się będą dodatkowo na cztery odrębne działy: Budowa, Argumentacja, Tropy i figury oraz Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania. Analizy filmów nie wymagały już tego rodzaju podziałów.

---

<sup>93</sup> K. Klupś, *Najpopularniejsze Social Media. Sprawdź dane i trendy!*, <https://blendpr.pl/najpopularniejsze-social-media-sprawdz-dane-i-trendy/> (dostęp: 14.05.2021).

<sup>94</sup> *Docere*, czyli pouczać; *movere*, czyli poruszać, *delectare*, czyli bawić.

<sup>95</sup> Sposób mówienia i zachowywania się mówcy podczas wypowiedzi, sposób dyskusji.

<sup>96</sup> Zaczynając od tekstów z Facebooka, przez treści z bloga aż do kanału YouTube.

### 3.1. FACEBOOK

Strona na Facebooku Wojciecha Cejrowskiego przede wszystkim służy do rozpowszechniania jego filmów, nagrań, audycji, informacji biznesowych oraz wydarzeń. Od czasu do czasu pojawiają się na niej krótkie komentarze na konkretne tematy, które rzucają się w oczy już podczas pobieżnego przeglądania strony<sup>97</sup>. Należy jednak uważać, ponieważ nie wszystkie wpisy są autorstwa samego Wojciecha Cejrowskiego<sup>98</sup>. Poniżej przedstawiam wyniki badań nad dłuższymi tekstami znalezionymi na Facebooku, których autorem jest bezpośrednio podróżnik. Materiał badawczy został ułożony chronologicznie (od najstarszego do najmłodszego).

#### Wpis z 15.06.2020 r.<sup>99</sup> (aneks 1)

##### *Budowa*

Wstęp połączony z *narratio* w pierwszym akapicie, dowodzenie w drugim akapicie. Zakończenie mieści się w jednym zdaniu i nie zawiera powtórzenia tezy, lecz wniosek. Ciekawe jest, że spora część dowodów znalazła się poza samym tekstem, po oznaczeniu „\*\*\*”.

##### *Argumentacja*

Występuje sporo dowodów spoza retoryki, np. przywoływanie źródeł cytowanych, powoływanie się na bezpośrednie wpisy Kai Godek i relację WPROST, podanie konkretnych stron, z których zaczerpnięto informacje. Pojawiają się toposy takie jak: topos wywodzący się z założenia, że możliwa przyczyna czegoś nie jest przyczyną rzeczywistą (sugestia, że Kaję Godek skierowano na kwarantannę przez złośliwość, a nie stan zdrowia), topos oparty na następstwie („Policja przyjechała i odjechała, bo Godek nic złego nie zrobiła”), topos wywodzący się z indukcji (ostatnie dwa zdania drugiego akapitu) oraz topos mogący się zaliczyć zarówno do toposów opartych na następstwie, jak i do toposów opartych na analogii do słów przeciwnika (przedostatnie zdanie tekstu).

##### *Tropy i figury*

Z tropów występuje tylko synekdocha (np. „Szpital izoluje”). Do figur występujących w tekście należą: pytania retoryczne (np. „Czy innych też pytają o poglądy?”) oraz wykrzyknienia (jako wykrzyknienia, zgodnie z zasadami przyjętymi w Internecie, traktuję wszystkie zdania/zwroty zapisane w całości wielkimi literami<sup>100</sup>).

##### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Tekst przede wszystkim wywołuje takie afekty jak gniew, wstyd i oburzenie. Należy je zaliczyć do kategorii mów sądowniczych. Spełnia przede wszystkim

<sup>97</sup> The Wojciech Cejrowski, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski> (dostęp: 13.04.2021).

<sup>98</sup> Z reguły, jeśli ktoś inny jest autorem, pojawia się podpis „Personel WC”; zob. The Wojciech Cejrowski, z 03.11.2020, <https://www.facebook.com/watch/?v=1256382168072656> (dostęp: 13.04.2021).

<sup>99</sup> The Wojciech Cejrowski, z 15.06.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/3256212357756967> (dostęp: 24.03.2021).

<sup>100</sup> TAAT.pl, <http://www.taat.pl/article/netykieta/index.php#A.II> (dostęp: 13.04.2021).

zadania *docere* i *movere*, w mniejszym stopniu *delectare*. Można znaleźć elementy należące do wszystkich trzech odnóg trójkąta retorycznego (najmniej jednak zajmuje *etos*). Styl wypowiedzi jest prosty, jasny i dosadny. Charakteryzuje go emocjonalność, potoczne słowa i konstrukcje (np. „pyskować”, „że tak ją atakują, na co oni ...”). Przekaz tekstu jest jasny i czytelny.

### Wpis „TUŻ PO DEBACIE” z 17.06.2020 r.<sup>101</sup> (aneks 2)

#### *Budowa*

Część wstępu i *narratio* zmieszczone są w haśle TUŻ PO DEBACIE, który może być jednocześnie tytułem wpisu (autor prawdopodobnie kieruje słowa do konkretnego grona odbiorców, którzy oglądali debatę i z założenia wiedzą o co chodzi). Trudno rozdzielić część argumentacji i zakończenia, ponieważ całość tekstu ma postać ponumerowanych punktów, od 1 do 7, zawierających komentarze.

#### *Argumentacja*

Tekst zawiera przede wszystkim przykłady wymyślone przez mówcę oraz toposy. Do sytuacji, w której jest nawiązanie do Putina, odwołanie do powstańców w 6 podpunkcie i odwołanie do doświadczenia „zmarnowania głosu” przez Wojciecha Cejrowskiego w 6 podpunkcie. Występuje topos oparty na definicji (słowa „debatą”), topos „pomniejszający” („Gdybyśmy nie wiedzieli wcześniej, że Andrzej Duda jest prezydentem...”), topos odwołujący się do wartości sumienia, topos II możliwości (fragment odnoszący się do „zmarnowanych głosów” w punkcie 6) oraz topos, który można zaliczyć zarówno do toposów pojęć pozostających z sobą w stosunku zależności i toposów opartych na następstwie – „Bo głos na mniejsze zło jest wciąż głosem oddanym na zło, a tego nie powinno się robić nigdy”.

#### *Tropy i figury*

Z tropów w tekście pojawiają się synekdochy (np. „PiS”, „Konfederacja”), antonomazja (np. „nijakim”), metafora (jest ich dużo, zwłaszcza w podpunkcie 6, np.: „Sprawiedliwego”, „mniejsze zło”, „mnie znowu Konfederacja wlepi gdzieś na swoje plakaty”, „Bosak – Jakubiak”) oraz hiperbola (np. podpunkt 2). Figury, które można znaleźć, to: antycypacja (np. cały 3 podpunkt, 7 podpunkt), elipsa („z tej grupy dziesięciu”), pozorna akceptacja („Tak, wiem, że ich formalnie było jedenastu”), hypofora („Głos zmarnowany, bo i tak wygra ktoś inny? Ja o tym myślę inaczej: ...”) oraz wykrzyknienia (zwroty i hasła pisane wielkimi literami). W tekście pojawiają się również elementy humorystyczne (np. sprawa „z muchą”, cały podpunkt 5).

#### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Afekty wywoływane przez mowę, to przede wszystkim odwaga i ambicja. Tekst można podpiąć zarówno pod kategorię mów doradczych, popisowych i sądowniczych. Pojawiają się wszystkie elementy trójkąta retorycznego. Zostają spełnione wszystkie trzy zadania mowy (*docere, movere, delectare*). Styl wypowiedzi jest

<sup>101</sup> The Wojciech Cejrowski, z 17.06.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/3262333390478197> (dostęp: 24.03.2021).

dowcipny, aluzyjny (np. aluzja do Biblii, programu „Jeden z dziesięciu”), potoczny (proste, potoczne słownictwo i konstrukcje), jasny i czytelny, zawiera slogany. Tok myślenia autora jest jasno wyjaśniony i sformułowany, a jego poglądy wyraźnie zaznaczone.

### **Wpis z 29.06.2020 r.<sup>102</sup> (aneks 3)**

#### *Budowa*

Wstęp zajmuje pierwszy akapit, argumentacja – drugi, a zakończenie trzeci. Część *narratio* została zamieszczona pod całym tekstem w formie linku do artykułu na PCh24.pl.

#### *Argumentacja*

Występują dwa przykłady oparte na logicznym myśleniu i odwołaniu do przeszłości (pierwszy odnosi się do tego, że PiS już procedował kilka ustaw expressowych, drugi do wielokrotnie się powtarzającej pozycji PSL w przeszłości). Pojawia się topos „przeszłości i przyszłości” („Którą ten potem zlekceważy jak wiele innych”), topos oparty na indukcji (pierwsze dwa zdania drugiego akapitu), topos określający to, co możliwe („Sami Konfederaci, w jedenastu, nie przegłosują niczego”), topos „powiększający” (ostatnie dwa zdania *argumentatio*) i topos, który można zaliczyć do toposów indukcji oraz toposów polegających na rozstrzygnięciu w takiej samej sprawie („Taką pozycję miał w przeszłości PSL...”).

#### *Tropy i figury*

Występujące tropy to synekdocha (np. „#PiS”, „#Konfederacja” itp.), metafory (choć tekst jest stosunkowo krótki, jest ich dość dużo, np. „najpierw towar na stole”, „Swoim pakietem”, „byli jęczyciem u wagi”, „handel ideami”) i hiperbola („Unikalna pozycja, prezent od Boga”).

Z figur możemy znaleźć wykrzyknienia (wszystkie słowa/zdania zapisane w całości wielkimi literami) oraz pytania retoryczne (dwa ostatnie zdania tekstu).

#### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Cały tekst można zaliczyć do kategorii mów doradczych. Wywołuje głównie takie afekty, jak odwaga i ambicja. Spełnia wszystkie trzy zadania mowy retorycznej. Najbardziej widoczne są dwie części trójkąta retorycznego – *logos* i *patos*. Styl charakteryzuje się jasnością przekazu, jasnym stanowiskiem autora, prostym, potocznym słownictwem i konstrukcją zdań (np. „ciułanie poparcia za wszelką cenę”, „Najpierw towar na stole, potem poparcie”) oraz dosadnością przekazu.

---

<sup>102</sup> The Wojciech Cejrowski, z 29.06.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/3295075137204022> (dostęp: 21.03.2021).

**Wpis z 02.07.2020 r.<sup>103</sup> (aneks 4)***Budowa*

Wstęp zajmuje pierwsze trzy zdania tekstu. Za *narratio* można uznać ponownie przez Wojciecha Cejrowskiego pytania do Krzysztofa Bosaka. Część *argumentatio* stanowi sześć kolejnych zdań po zdaniu „Jeszcze nie odpowiedział”. Zakończenie zajmują dwa ostatnie zdania przed podpisem.

*Argumentacja*

W tekście możemy znaleźć dowód spoza retoryki (odwołanie się do Konstytucji) oraz przykład odwołujący się do przeszłości, który jest jednocześnie toposem wywodzącym się z indukcji (odwołanie we wstępie do postępowania PiS). Całe pierwsze zdanie części *argumentatio* możemy zaliczyć do entymematów dejaktycznych. Występuje topos oparty na tym, że w coś się wierzy, chociaż wydaje się to nieprawdopodobne (wartość niewinnego życia). Cały tekst, lub przynajmniej jego końcową część, można zaliczyć do toposów II możliwości, którego kulminacją jest pytanie „Tak, czy NIE, Panie pośle Bosak?”.

*Tropy i figury*

Tropy występujące w tekście, to: synekdochy (np. „#Konfederacja”, „#PiS” itp.), metafory (np. „umyli ręce”, „od ręki”, „inna ścieżka”, „lewar na Pis”), oraz hiperbola („Jedyną osobą w Polsce,...”). Z figur występuje tu tylko anafora („TO NIE JEST [...] To jest...”) i wykrzyknienia (tekst zapisany wielkimi literami).

*Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Do afektów wywoływanych w tej mowie zaliczyć trzeba przede wszystkim wstyd i ambicję. Tekst ma w sobie cechy zarówno mów doradczych, jak i sędownicznych. Z trójkąta retorycznego można tu znaleźć dwie odnogi: *patos* i *logos*. Z zadań spełniane jest przede wszystkim zadanie *movere* i *docere*. Styl wypowiedzi jest jasny i klarowny, charakteryzuje się prostym, potocznym językiem, np. „za miesiąc uwali Senat”, „odblokować da się od ręki”. Pojawiają się w nim również powszechnie używane powiedzenia (np. „od ręki”) oraz jasno zaznaczonym stanowiskiem mówiącego.

**Wpis z 12.09.2020 r.<sup>104</sup> (aneks 5)***Budowa*

Tekst składa się ze wstępu połączonego z *narratio* (od pierwszego zdania do akapitu zakończonego hasłem „Obalić tyranie” włącznie), części *argumentatio* (od trzeciego akapitu do zdania „A władza nie po to jest, by zarządzać moim życiem”) i zakończenia (trzy ostatnie zdania wraz z podpisem).

<sup>103</sup> The Wojciech Cejrowski, z 02.07.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/3303435793034623> (dostęp:21.03.2021).

<sup>104</sup> The Wojciech Cejrowski, z 12.09.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/3519304378114429> (dostęp:21.03.2021).



### *Argumentacja*

Wstęp w sporej mierze opiera się na odwołaniu do autorytetu mówcy. W części *argumentatio* możemy znaleźć dwa dowody oparte na retoryce (fragment tekstu odwołujący się bezpośrednio do kopalni i wypadków samochodowych) oraz cztery przykłady wymyślone przez mówcę (kierowca samochodu, górnik, narażamy się na grypę, chodząc do pracy, ryzykujemy życiem, jadąc na narty i pływając w jeziorze). Pojawia się kilka razy topos odwołujący się do wolności człowieka (np. „Ale niech mnie nikt nie zmusza bym zaszczeplił się wbrew mojej woli”), topos oparty na definicji słowa „demokracja”, dwa toposy oparte na indukcji (odwołanie do wypadków samochodowych i kopalń oraz powołanie na zagrożenia płynące ze zwykłej wycieczki nad jezioro, czy w góry), topos oparty na faktach, w których istnienie wierzymy, chociaż wydają się nieprawdopodobne (prawa nie pochodzące od żadnej władzy), topos oparty na idei władzy demokratycznej („A władza nie po to jest, by zarządzać moim życiem, ale po to, by SŁUŻYĆ i wykonywać wolę Narodu”) oraz topos „pomniejszający” („Normalny wirus na poziomie grypy”).

### *Tropy i figury*

Do tropów, które występują w tekście zaliczają się metafory („obalić tyranie”, „normalnie żyć”) i synekdochy (np. „Naród życzy”, „My Naród”, „władzę”). Mowa jest o wiele bardziej bogata w figury, występują w nim: anafory (początki dwóch pierwszych akapitów oraz powtórzony pod sobą początek zdań „Naród życzy sobie”), pominięcie („Nie będę Państwu przedstawiał argumentów za zakończeniem pandemii, bo...”) oraz wykrzyknienia (zdania i słowa napisane w całości wielkimi literami).

### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Treść przemówienia wywołuje przede wszystkim afekty gniewu, odwagi i oburzenia. Całość przemówienia jest mieszaniną mowy doradczej i sądowej. Pojawiają się wszystkie trzy elementy trójkąta retorycznego. Kilka razy powtarzane są hasła „WSZYSCY WON” oraz „zakończyć pandemię”. Styl charakteryzuje się prostym językiem, dużym nacechowaniem emocjonalnym, mocnym, dosadnym słownictwem (np. „won”) i jasnością przekazu. Mowa spełnia przede wszystkim zadanie *docere i movere*.

## **Wpis z 25.10.2020 r.<sup>105</sup> (aneks 6)**

### *Budowa*

Wstęp został połączony z *narratio* i mieści się w pierwszym i drugim akapicie. *Argumentatio* zajmuje następne 12 zdań. Zakończenie jest podzielone na dwie części – pierwsza to ostatnie dwa akapity przed podpisem, natomiast druga jest zamieszczona już pod podpisem modlitwa do Archaniola Michała w języku łacińskim.

---

<sup>105</sup> The Wojciech Cejrowski, z 25.10.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/3652226938155505> (dostęp:18.03.2021).

### *Argumentacja*

W tekście znajdują się dwa dowody etyczne („Normalni ludzie, nawet wściekli, nie posługują się takim językiem” oraz fragment o „Prawdziwej Prawicy”, która uchyla się od obowiązku), trzy entymematy dejaktyczne („Normalni ludzie, nawet wściekli, nie posługują się takim językiem”, „patrzcie, kto kim jest, bo rzadko kiedy widać tak wyraźnie” i „Mów Różaniec [...], bo to przez Maryję przychodzi zwyczajstwo”), przykład (porównanie tego, co się słyszy na manifestacjach, do głosów podczas egzorcyzmów) oraz odwołanie do własnego autorytetu (przy mówieniu o różańcu). Został użyty topos „przeszłości i przyszłości” (skierowany do wierzących, odwołanie do zmartwychwstania Jezusa Chrystusa) oraz topos dwóch możliwości („Oni wrzeszczą, bluzgają plugastwem najgorszym – Ty trwaj; szeptem zmawiając Różaniec”).

### *Tropy i figury*

Z tropów występują: hiperbole (np. „Pieńko wyje i bluzga” itp.), metafory (np. „wytrwać po stronie Światła”, „wystawiają duszę na sprzedaż”, „Pieski szukające smyczy” itp.) i synekdocha („Prawdziwa Prawica”). Figury występujące w tekście, to: nagromadzenie („chować, wykręcać, lawirować, wycofywać”), pytania retoryczne (np. „Znajomi Was zbuzgali? i za co?” itp.) oraz homioptoton (powtarzające się hasło „Nie lękajcie się”). Możemy też zobaczyć wyraźne porównanie „my vs. oni” („oni” – przeklinają i wrzeszczą, „my” – szeptem mówimy różaniec).

### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Wzbudzonymi afektami jest przede wszystkim odwaga i – w mniejszym stopniu – gniew. Mowę należy zaliczyć do kategorii mów sędowniczych. Występują przede wszystkim dwa fragmenty trójkąta retorycznego – *patos* i *etos*. Spełniane zadania to *moovere* i *docere*. Styl charakteryzuje się jasnością przekazu, dość brutalnym językiem (np. „bluzgają”, „szczerka pyskami”), krótkimi zdaniami o charakterze silnie perswazyjnym („Stój twardo. Wytrwaj”), bardzo wieloma odwołaniami do Boga oraz prostym, potocznym językiem (np. „z Różańcem w łapie”, „uciulanych”). Ostatni akapit – modlitwa – wzmacnia porównanie protestujących do Szatana.

## **Wpis z 31.10.2020 r.<sup>106</sup> (aneks 7)**

### *Budowa*

Część zawierająca wstęp i (poniekąd) *narratio* zamyka się dosłownie w dwóch pierwszych zdaniach. *Argumentatio* zaczyna się od razu pod nimi i kończy przed trzema ostatnimi zdaniami, które należą do zakończenia.

### *Argumentacja*

Całość argumentacji stanowią przede wszystkim toposy i parę przykładów odnoszących się do porównania działań współczesnego rządu do działań komunistów w przeszłości (od „Za komunę” do „Zakaz wesel, komunii, na wakacje za granicę wyjechać trudno, a teraz nie wolno nawet na cmentarz”). Przykłady,

<sup>106</sup> The Wojciech Cejrowski, z 31.10.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/3669544296423769> (dostęp:24.03.2021).

o których mowa, składają się na topos „przeszłości i przyszłości”. Oprócz tego w tekście występuje domyślny topos oparty na definicji „demokracji” („Rząd powinien Narodowi dostarczać sprawdzone INFORMACJE”), topos oparty na wierze w nadrzędność wolności („Lepiej umrzeć będąc wolnym, niż żyć na kolanach”) oraz toposie opartym na następstwie (dwa ostatnie zdania – skoro wykupił miejsce, ma do niego prawo).

#### *Tropy i figury*

Tropy występujące w tekście to metafory („komunistyczny zamordyzm”, „nowa komuna”) oraz hiperbola (np. „Wrócił komunistyczny zamordyzm”). Z figur możemy wyróżnić pytanie retoryczne („Zamknęli cmentarze????”), wykrzyknienia i hypoforę („Pamiętacie stare hasła? Lepiej umrzeć będąc wolnym, niż żyć na kolanach”).

#### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Tekst należy zaliczyć do kategorii mów sądowych. Wzbudzone afekty to przede wszystkim gniew, odwaga i oburzenie. Z trójkąta retorycznego widoczne są głównie *patos* i *etos*. Mowa spełnia zadania *movere* i *docere*. Styl charakteryzuje się prostym, potocznym słownictwem (np. „szajs”, „zamordyzm” itp.), jasnością przekazu, wyraźnie zaznaczonym stanowiskiem autora oraz dużą emocjonalnością.

### **Wpis z 02.11.2020 r.<sup>107</sup> (aneks 8)**

#### *Budowa*

Wstęp jest silnie powiązany z *narratio* i zawiera się w pierwszym akapicie. Dowodzenie zajmuje największą część treści i znajduje się w sześciu następnych akapitach. Zakończenie stanowi ostatni akapit składający się z trzech zdań.

#### *Argumentacja*

Dowodzenie opiera się głównie na toposach. W tekście występują przykłady (oba odnoszą się do tego, co mówią za granicą o Polsce), dowód z (etyczny i patetyczny – słowa o poczynaniach Dudy w czwartym akapicie) i spoza retoryki (cytat zaczerpnięty z dokumentu) oraz entymemat obalający („Durnie – przecież życie każdego człowieka prowadzi niechybnie i bezpośrednio do śmierci, bez względu na zastosowane działania terapeutyczne”). Toposy występujące w tekście, to: topos „wielkości” zaliczany do kategorii „powiększające” („Tymczasem Duda i spółka się wycofują”), topos oparty na kategorii czasu (akapit drugi i trzeci – skoro już i tak o nas w ten sposób mówią, dlaczego mamy tego nie zrobić?), topos polegający na wykorzystaniu słów przeciwnika (zacytowanie Dudy, a później entymemat obalający), topos oparty na analogii do słów przeciwnika („Wcześniaki w stanie nierokującym też będziecie dobijać? Pięciolatki chore na raka „usuwać” na życzenie? Chore dziecko w wieku 15 lat – zabić? – bo nie da się wyleczyć”), który jest jednocześnie ironią, oraz topos wywodzący się z relacji „mniej” i „więcej” („Idiotka, która wierzy, że dziecko przed urodzeniem jest...”).

<sup>107</sup> The Wojciech Cejrowski, z 02.11.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/3675418845836314> (dostęp: 18.03.2021).

*Tropy i figury*

Do występujących tropów należą synekdocha („zagranica”) i metafory (np. „Zaślaliśmy już za rachunek, to teraz skonsumujmy”). Z figur występuje duża liczba pytań retorycznych (np. „Co nam jeszcze zrobią?”), oraz wykrzyknienia.

*Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Z trójkąta retorycznego najbardziej widoczny jest *potos*, trochę mniej *logos* i najmniej *etos*. Tekst należy zaliczyć do mów popisowych. Spełnia przede wszystkim zadanie *movere* i trochę *docere*. Wzbudzone afekty to gniew i oburzenie. Styl charakteryzuje się prostym, potocznym językiem, jasnością przekazu, dobitnością i brutalnością języka (sporo obraźliwych słów, np. „idiotka”, „dupków”, „tchórze”), dużą emocjonalnością, wyraźnym stanowiskiem autora oraz tzw. „chłopskim rozumem”.

**Wpis z 03.11.2020 r.<sup>108</sup> (aneks 9)***Budowa*

Początek składa się ze wstępu połączonego z dość znikomym *narratio* (pierwszy akapit). Część *argumentatio* składa się z punktów od 1 do 4 oraz komentarza odnośnie do charakteru przeprowadzonej przez Wojciecha Cejrowskiego rozmowy pod oznaczeniem \*\*\*. Zakończenie mieści się w ostatnim akapicie tekstu przed podpisem.

*Argumentacja*

W tekście znajdują się dwa dowody spoza retoryki (w postaci linków do odpowiednich fragmentów filmów Wojciecha Cejrowskiego, zamieszczonych na YouTube), sporo odwołań do autorytetu mówcy (np. „On był najlepszy moim zdaniem”) i dowód pochodzący „z retoryki” (etyczny, „W debacie nie kręcił, lecz odpowiadał wprost, nawet gdy niektóre odpowiedzi kosztowały go utratę poparcia”). z toposów występuje topos opierający się na kategorii „mniej” i „więcej” (podpunkt 3, odwołanie się do Bosaka i Konfederacji) i topos wywodzący się z indukcji (podpunkt 4, od słów „ale Trump okazał się doskonały”).

*Tropy i figury*

Z tropów występuje tylko synekdocha („Konfederacja”) oraz metafora („Z kandydatów, którzy byli wtedy na talerzu”). W tekście pojawiają się figury, takie jak: hypofora („Głosi, ale nie walczy? Nieuczciwie”), asyndeton („lawiruje, unika, walczy”) oraz pozorna akceptacja („Zadałem serię pytań, a teraz każdy z Państwa niech sobie wyrabia własną opinię”).

*Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Z trójkąta retorycznego pojawiły się wszystkie kategorie. Tekst należy zaliczyć do kategorii mów popisowych i spełnia przede wszystkim zadania *docere* i *movere*. Cechami stylu są: prosty język (np. „akurat z nimi pogadałem”) i konstrukcja, jasny przekaz i stanowisko mówcy oraz mocne oparcie na autorytecie mówiącego.

<sup>108</sup> The Wojciech Cejrowski, z 03.11.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/3676145325763666> (dostęp:18.03.2021).

**„WPIS o SZYBIE” z 16.03.2021 r.<sup>109</sup> (aneks 10)***Budowa*

Wstęp połączony z *narratio* znajduje się w pierwszym akapicie, do słów „Posłuchajcie...”. Dowodzenie zawiera się w czterech następnych akapitach, natomiast zakończenie mieści się w czterech następnych zdaniach.

*Argumentacja*

W tekście występuje jeden przykład (odnoszący się do „przeganiania” Kotańskiego). Toposy występujące w mowie, to: dwa toposy oparte na faktach, w których istnienie wierzymy, chociaż wydają się niewiarygodne (w tym wypadku chodzi o prawo do strachu oraz wolność osobistą) oraz topos „przeszłości i przyszłości” (akapity trzeci i czwarty).

*Tropy i figury*

Cały tekst jest swego rodzaju rozbudowaną hiperbolą. Z figur retorycznych występuje anafora (Powtórzenie „Wtedy chodziło o [...]”) i poliptoton („strachu”, „strach”, „strach”, „strachu”).

*Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Wyróżniają się przede wszystkim dwie kategorie trójkąta retorycznego – *patos* i *etos*. Mowę należy zaliczyć do kategorii mów doradczych. Spełnia zadania *delectare* i *movere*. Wzbudzonymi afektami są: odwaga, oburzenie i gniew. Styl charakteryzuje się brutalnością i dosadnością (np. „zwalczać i tępić lewaków”, „głupich lewaków”), prostotą i potocznością (np. „Lewacy”) oraz jasnością przekazu i stanowiska autora.

### 3.2. BLOG

Blog Wojciecha Cejrowskiego charakteryzuje się większą liczbą dłuższych tekstów, które pojawiają się rzadziej niż wpisy na Facebooku<sup>110</sup>. Zdarza się, że teksty z Facebooka i bloga się powtarzają. Blog znajduje się na oficjalnej stronie Wojciecha Cejrowskiego i podzielony jest na sekcję polityczną i podróżniczą. Badane teksty pochodzą z zakładki „polityczne”, ponieważ głównie te wpisy należą do wpisów perswazyjnych.

**„Wybory i partie radykalne”, wpis z 29.05.2019 r.<sup>111</sup> (aneks 11)***Budowa*

Tekst składa się z oddzielnego wstępu i części *narratio* (dwa pierwsze akapity oddzielone). Część *argumentatio* mieści się w dwóch następnych akapitach, a zakończenie zajmuje akapit piąty. Wszystkie akapity są od siebie oddzielone znakiem \*\*\*.

<sup>109</sup> The Wojciech Cejrowski, z 16.03.2020, <https://www.facebook.com/Wojciech.Cejrowski/posts/4047866418591553> (dostęp: 18.03.2021).

<sup>110</sup> Oficjalna strona Wojciecha Cejrowskiego, <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/> (dostęp: 27.03.2021).

<sup>111</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny, <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2019/05/29/wybory-partie-radykalne/> (dostęp: 01.04.2021).

### *Argumentacja*

W tekście występuje dowód („Nie wygrywają wyborów, ale zmuszają partie duże, do...”) oraz przykład wymyślony przez mówcę (pierwsze trzy zdania czwartego akapitu). Możemy znaleźć toposy, takie jak: toposy oparte na faktach, w które wierzymy, chociaż wydają się nieprawdopodobne (odwołanie w drugim akapicie do sumienia oraz w trzecim i piątym – do Sądu Ostatecznego i zbawienia duszy) oraz topos oparty na „przyszłości i przeszłości” (odwołanie do historii Polski w czwartym akapicie).

### *Tropy i figury*

W tekście znalazły się tropy takie jak metafory (np. „Przesuwanie programu co najmniej o jeden centymetr”) i peryfrazy (np. „gdybym ją miał na liście”). Mowa jest uboga w figury – pojawia się tylko epifora (hasło „być dobre” w dwóch ostatnich zdaniach czwartego akapitu).

### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Afekty rozbudzone przez tekst, to przede wszystkim odwaga i ambicja. Mowa spełnia głównie zadania *movere* i *docere* i należy do kategorii mów sądowych. Pojawiają się wszystkie elementy trójkąta retorycznego, chociaż najmniej wyraźny jest *logos*. Styl charakteryzuje się jasnym stanowiskiem autora, czytelną formą, jasnym przekazem, prostym, potocznym językiem (np. „by radykały nie urosły w siłę”) oraz odwołaniem „do wyższej instancji” (w tym wypadku do Sądu Ostatecznego).

## **„Kaja Godek i Konfederacja (c.d.)”, wpis z 12.08.2019 r.<sup>112</sup> (aneks 12)**

### *Budowa*

Wstęp łączy się z *narratio* w pierwszym akapicie. *Argumentatio* zajmuje trzy następne akapity, natomiast zakończenie mieści się w piątym.

### *Argumentacja*

W tekście pojawia się przykład oparty na historii (odwołanie do wcześniejszej działalności Kai Godek w trzecim akapicie). Pojawiają się dwa toposy: topos oparty na kategorii czasu (drugie zdanie czwartego akapitu) oraz topos oparty na indukcji (drugie i trzecie zdanie ostatniego akapitu). Cały tekst jest swego rodzaju topossem sprzeczności w postawie przeciwnika.

### *Tropy i figury*

Z tropów pojawiają się tylko metafory („barbarzyńskich mordów”, „i tak nas robią w konia”) oraz synekdochy (np. „#PiS”). Tekst jest o wiele bogatszy w figury – pojawiają się m.in.: pozorna zgoda („OK...”), wykrzyknienia (słowa i zwroty zapisane w całości wielkimi literami), poprawka („Nie pytam kogoś kto chodzi w marszach życia, zrobił ładny film pro-life, albo kilkanaście lat temu poparł zapis pro-life w konstytucji”), wiele pytań retorycznych (np. „Kto?”, „Który PO-ŚWIĘCI NA TO KARIERĘ POLITYCZNĄ?”) oraz anafora (powtarzanie słowa „Kto” w trzecim akapicie).

<sup>112</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny, <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2019/08/12/kaja-godek-konfederacja-c-d/> (dostęp: 01.04.2021).

*Styl, afekty, rodzaj mowy zadania*

Rozbudzane afekty to przede wszystkim wstyd i ambicja. Tekst ma w sobie cechy mowy sądowej i popisowej. Spełnia zadania *docere* i *movere* oraz zawiera część *patos* i *etos* trójkąta retorycznego. Styl charakteryzuje się prostym, potocznym słownictwem i konstrukcjami zdań (np. „i tak nas robią w konia”), jasnością przekazu i stanowiska mówcy, występowaniem przemawiającego jako „grupa” (np. „żądamy”) oraz odwołanie do autorytetu mówcy.

**„Czy wolno krytykować PiS?” Wpis z 03.10.2019 r.<sup>113</sup> (aneks 13)***Budowa*

Wstęp pomieszany z *narratio* można znaleźć w dwóch pierwszych akapitach. *Argumentatio* mieści się w akapicie trzecim i czwartym, pozostałość tekstu natomiast należy do zakończenia.

*Argumentacja*

Pierwsze dwa akapity mają formę opowiadania. Pojawia się przykład zaczerpnięty z historii (odwołanie w czwartym akapicie do Jaruzelskiego) oraz przykład oparty na faktach i poparty grafiką (dwa ostatnie zdania i grafika pod tekstem). W tekście występują dwa toposy: topos oparty na dwóch możliwościach (trzeci akapit) oraz topos, który jest swojego rodzaju mieszanką toposu odwołującego się do definicji i toposu opartego na zależności pojęć (pierwsze zdanie czwartego akapitu).

*Tropy i figury*

Z tropów pojawiają się tylko synekdochy (np. „PiS”), hiperbola (trzeci i czwarty akapit) i metafora („organów państwa”). W tekście występują takie figury, jak pozorna zgoda („Prawda, są. Albo znacząco gorsze, albo nierealne, czyli bez szans na wybór”), pytania retoryczne (np. „Siedzieć cicho?”), pozorne naradzanie się (trzeci akapit tekstu) oraz wykrzyknienie („KURATORA”).

*Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Rozbudzonymi afektami są gniew i oburzenie. Mowa ma w sobie cechy zarówno mowy sądowej, jak i popisowej. Znajdują się tutaj wszystkie trzy elementy składające się na trójkąt retoryczny. Tekst spełnia wszystkie trzy zadania. Styl charakteryzuje się jasnością przekazu i stanowiska mówcy, przejrzystością oraz potocznością.

**„Niepodległość”, wpis z 11.11.2019 r.<sup>114</sup> (aneks 14)***Budowa*

Wstęp połączony z *narratio* znajduje się w pierwszym akapicie. Drugi akapit zajmuje strefa *argumentatio*, natomiast zakończenie mieści się w ostatnim zdaniu.

<sup>113</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny, <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2019/10/03/wolno-krytykowac-pis/> (dostęp: 01.04.2021).

<sup>114</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2019/11/11/niepodleglosc/> (dostęp: 01.04.2021).

### *Argumentacja*

Tekst silnie opiera się na osobie mówcy (np. „Ja o nią ciągle walczę – o wolność i niepodległość”). Pojawia się wiele dowodów opartych na retoryce, zaliczanych do podgrup „etyczne” i „patetyczne” (od trzeciego zdania w *argumentatio* aż do końca tej części mowy). W mowie znajduje się topos oparty na faktach, w których istnienie wierzymy, chociaż wydają się nieprawdopodobne („wszyscy chcemy być wolni”) oraz topos oparty na definicji słowa „wolność” (zakończenie).

### *Tropy i figury*

Z tropów w tekście występują metafory („ręce UE”, „Pozostaje wasalem Niemiec i Ruskich”), alegoria („Żarówka w szkole wymienić nie wolno, jeżeli nie masz kursu wchodzenia na drabinę”) oraz hiperbaton („Ja o nią ciągle walczę – o wolność i niepodległość”). W mowie pojawiają się figury, takie jak: pozorne naradzanie się („i tu chyba się Państwo zgodzą”), pytanie retoryczne (pierwsze zdanie *argumentatio*) i epifora (powtarzane wielokrotnie „nie wolno”).

### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Mowę należy zaliczyć do kategorii mów sądowych. Rozbudzanymi afektami są gniew i oburzenie. Pojawiają się wszystkie trzy elementy trójkąta retorycznego i spełnione zostają dwa cele – *movere* i *delectare*. Styl charakteryzuje się prostą konstrukcją, jasnym przekazem i stanowiskiem autora, zwrotem do odbiorców oraz potocznością i prostym językiem (np. „Ruskich”).

## **„Polskie wojsko – cudze wojny”, wpis z 10.01.2020 r.<sup>115</sup> (aneks 15)**

### *Budowa*

Wstęp i *narratio* mieszczą się w trzech pierwszych zdaniach. *Argumentatio* mieści się w ośmiu następnych akapitach. Zakończenie mieści się w dwóch ostatnich zdaniach.

### *Argumentacja*

Tekst zawiera odwołanie się do Trumpa („To samo powiedział Trump”, „Trump... Zaprowadził Iran do narożnika i...”), dwa dowody patetyczne („Wojsko Polskie (ani amerykańskie) nie wiedziało w jakim celu jedzie do Afganistanu, [...]”, „Ryzykują życie po nic i na pewno nie walczą tam za Polskę”), dowód logiczny, który jest jednocześnie toposem opartym na następstwie („To są kultury plemienne i mają władze plemienne, swoich wodzów, królów i kalifów, a parlamenty są tam fikcją”) oraz przykład wymyślony przez mówcę (odwołanie do żołnierza z „urwaną nogą”). Oprócz tego, znajduje się tu również topos oparty na kategorii czasu (pierwszy akapit pod pierwszym znakiem \*\*\*).

### *Tropy i figury*

Do występujących tropów zaliczyć należy synekdochy (np. „USA”), metafory (np. „ogarnąć swój region”, „zaprowadził Iran do narożnika”), peryfrazę

<sup>115</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2020/01/10/polskie-wojsko-cudze-wojny/> (dostęp: 03.04.2021).



(„Niewykonalna misja bez określonego celu”) oraz hiperbole (np. „wysyłanie Polaków na śmierć”). Z figur występują wykrzyknienia, hypofory (np. „Po co więc wysłaliśmy polskich chłopaków tam, gdzie są teraz? Po nic!) i pytanie retoryczne (ostatnie zdanie przed pierwszym znacznikiem „\*\*\*\*”) oraz anaforę („WTEDY [...] – WTEDY, gdy...”).

#### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Rozbudzanymi afektami są gniew i ewentualnie oburzenie. Mowę można zaliczyć do kategorii mów doradczych, która spełnia zadania *movere* i *docere* oraz zawiera wszystkie elementy trójkąta retorycznego, z naciskiem na *patos*. Cechami stylu są jasność przekazu i stanowiska mówcy, potoczność i prosty język (np. „ogarniać”, „by się zwinąć”) oraz proste, łopatologicznie wyjaśnione rozumowanie. Ciekawa jest również cała konstrukcja wpisu, którą można by było nazwać kapsułkową, ponieważ tekst kończy się i zaczyna nawiązaniem do rozmowy prowadzonej z kolegą.

### **„Wizje kandydatów na prezydenta”, wpis z 29.02.2020 r.<sup>116</sup> (aneks 16)**

#### *Budowa*

Wstęp i *narratio* są połączone z sobą i mieszczą się w trzech pierwszych zdaniach. *Argumentatio* obejmuje obszar od „Powinno nas za to interesować [...]” do ostatniego zdania, w którym mieści się zakończenie.

#### *Argumentacja*

Tekst jest silnie oparty na autorytecie mówcy i zawiera przede wszystkim przykłady rzeczy, o które warto zapytać kandydata na prezydenta wg Wojciecha Cejrowskiego (podawane od myślnika i w zdaniu „... , więc chciałbym jeszcze wiedzieć, w jakim terminie kandydat zamierza wykonać te swoje zobowiązania”). Znajduje się tu również topos oparty na stosunku zależności pojęć „programu” i „wizji programu”.

#### *Tropy i figury*

Z tropów pojawiają się tylko peryfrazy (np. „to, co zrobić mogą, gdyby wygrali”) oraz metafory (np. „opowieści o «wizjach»”). Z figur znajdują się tutaj jedynie wykrzyknienia.

#### *Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Tekst należy zaliczyć do kategorii mów doradczych. Odwołuje się do afektów, takich jak: odwaga i ambicja. Zawiera wszystkie trzy elementy trójkąta retorycznego (choć *patos* jest najmniej widoczny) i spełnia zadania *docere* i *movere*. Styl charakteryzuje się jasnym stanowiskiem autora, prostym słownictwem i potocznością (np.: „gdy najmujemy kogoś do roboty”), formą listu, stosunkowo częstymi zwrotami do audytorium oraz odwołaniem do codziennego życia (np.: zatrudniania pracowników).

---

<sup>116</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2020/02/29/wizje-kandydatow-prezydenta/> (dostęp: 03.04.2021).

**„Gielda w NY”, wpis z 04.03.2020 r.<sup>117</sup> (aneks 17)***Budowa*

Wstęp przemieszany z *narratio* obejmuje dwa pierwsze akapity. Akapit trzeci, czwarty, piąty i szósty należy do sfery *argumentatio*, natomiast zakończenie mieści się w ostatnim akapicie.

*Argumentacja*

Tekst zawiera dwa przykłady wymyślone przez mówcę (drugi akapit, część dot. odkrycia złota oraz ostatni akapit, część dot. marchwi) oraz entymemat dejaktyczny (trzeci akapit). Występującymi toposami są: topos oparty na następstwie (piąty akapit, od „Gdy na giełdzie...”), topos oparty na definicji spadków giełdowych (akapit szósty) i topos oparty na dwóch możliwościach (ostatni akapit tekstu).

*Tropy i figury*

Występującymi tropami są peryfrazy (np. „człowiek z gotówką w ręku”), metafory (np. „szarak z gotówką w ręku”, „chłopski rozum”) i alegoria (ostatni akapit, opowieść o marchewkach). Z figur pojawia się wyliczenie (ostatnie zdanie drugiego akapitu) i hypofora („A kto stracił? Normalni ludzie z gotówką w ręku”).

*Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Pojawiają się wszystkie trzy części trójkąta retorycznego (choć najmniej jest części *patos*) i spełnione zostają wszystkie trzy zadania. Tekst należy zaliczyć do mów sądowniczych. Trudno wskazać jednoznacznie na wywoływany afekt, treść ma raczej skłonić audytorium do myślenia, niż wywoływać emocje. Elementami charakterystycznymi stylu są: jasne stanowisko autora, „łopatologiczne” tłumaczenie, proste konstrukcje i potoczne sformułowania (np. „nie ogarnia”), jasność przekazu, lekkość i dowcip.

**„WOLNY RYNEK”, wpis z 26.03.2020 r.<sup>118</sup> (aneks 18)**

Wstęp i *narratio* mieszczą się w pierwszym zdaniu, zawierającym link do strony YouTube. *Argumentatio* mieści się w punktach 1 – 4, punkt 5 należy do zakończenia.

*Argumentacja*

W tekście można znaleźć przykład wymyślony przez mówcę (druga część czwartego punktu) oraz dwa dowody oparte na historii (które są przy okazji toposami „przeszłości i przyszłości” – odwołanie do kompetencji Premierów „od roku 89”). Występującymi toposami są: dwa toposy „przeszłości i przyszłości”, topos oparty na następstwie (pierwsza część drugiego akapitu) oraz topos oparty na domyślnej definicji „wolnego rynku” (końcówka trzeciego punktu). Tekst odwołuje się również mocno do autorytetu mówcy (np. „robiłem to jako PRAKTYK”).

<sup>117</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2020/03/04/gielda-w-ny/> (dostęp: 03.04.2021).

<sup>118</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2020/03/26/wolny-rynek/> (dostęp: 04.04.2021).

*Tropy i figury*

Występują tropy takie jak synekdocha („państwo”) oraz metafory (np. „zarządzanie z Warszawki”, „jeżeli wszystko przejem”). Z figur występują jedynie wykrzyknienia, nagromadzenie (pracowników, prądu, czynszu...) i hypofora (pierwsze dwa zdania trzeciego punktu).

*Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Tekst należy zaliczyć do kategorii mów doradczych. Występują wszystkie elementy trójkąta retorycznego i spełnione zostają wszystkie zadania. Trudno wskazać konkretne, dominujące afekty, tekst ma raczej budzić refleksję. Cechą stylu jest ciekawa, punktowa konstrukcja, prosty język i tłumaczenie myśli autora, wyraźnie zaznaczone stanowisko mówcy, jasny przekaz, „łopatologiczne” tłumaczenie.

**„JUŻ CZAS!”, wpis z 15.04.2020 r.<sup>119</sup> (aneks 19)***Budowa*

Brakuje części *narratio*. Wstęp zajmuje pierwszy akapit tekstu, *argumentatio* mieści się w środkowych akapitach aż do ostatniego, który zawiera zakończenie.

*Argumentacja*

W tekście pojawiają się dwa przykłady wymyślone przez mówcę (turysta ze Szwecji we wstępie i „młoda fryzjerka” w części *argumentatio*), dowód spoza retoryki („tylko 20% miało koronę”) oraz dowód patetyczny (nawiązanie do tego, że człowiek jest w stanie lepiej się sobą zaopiekować niż państwo). Pojawiają się trzy toposy oparte na tym, co możliwe (ostatnie zdanie wstępu oraz „Doprowadzą do sytuacji, gdy potem wszyscy na raz się zarażą” i trzy zdania przed wstępem) i topos oparty na indukcji, który jest jednocześnie toposem „pomniejszającym” (zdanie „Wśród ludzi z OBJAWAMI, [...]”).

*Tropy i figury*

Pojawiają się tropy, takie jak: synekdochy (np. „władze”), hiperbola (np. ostatnie zdanie wstępu) i metafory (np. „nawałnica chorych”). Z figur możemy znaleźć pytania retoryczne (np. „Jaki mają plan?”), wykrzyknienia i anaforę (powtarzanie słowa „Každy” na początku zdań).

*Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Treść odwołuje się do afektów takich jak gniew, odwaga i oburzenie. Tekst należy zaliczyć do kategorii mów doradczych i zawiera wszystkie elementy trójkąta retorycznego oraz spełnia wszystkie zadania. Cechami stylu są jasność przekazu i stanowiska mówcy, dobitność i dosłowność, proste słownictwo, czytelność, „łopatologiczne” tłumaczenie i potoczność.

---

<sup>119</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2020/04/15/juz-czas/> (dostęp: 04.04.2021).

**„PAŃSTWO NALEŻY DO OBYWATELI”, wpis z 22.04.2020 r.<sup>120</sup> (aneks 20)***Budowa*

Wstęp jest połączony z *narratio* i mieści się w dwóch pierwszych akapitach. *Argumentatio* obejmuje cały środek aż do słów „Tutaj brytyjski analityk...”, od których rozpoczyna się zakończenie.

*Argumentacja*

Tekst zawiera przede wszystkim dużo dowodów z zewnątrz, m.in.: powołanie się na badania analityków ze Stanford, analityka brytyjskiego oraz odwołanie do sytuacji we Włoszech (wszystkie dane zostały poparte linkami do konkretnych stron internetowych). Występuje też topos zbudowany na podstawie analizy przyczyny (szósty akapit), topos oparty na indukcji („Gdyby badano w Polsce populację wyrywkowo, okazałoby się pewnie to samo, co wychodzi w badaniach z Holandii i Uniwersytetu Stanford”) oraz topos oparty na następstwie (ostatni akapit poprzedzający zakończenie).

*Tropy i figury*

Z tropów w tekście pojawiają się metafory (np. „czeka w nieskończoność”, „kagańce z Chin”), synekdocha (np. „Szwecja”), porównanie (statystyk koronawirusa do statystyk grypy) i hiperbole (np. „Więc to nie jest tak, że musisz siedzieć po ciemku w kagańcu, bo inaczej zabijesz własną babcie”). Z figur natomiast należy wskazać jedynie wykrzyknienia.

*Styl, afekty, rodzaj mowy, zadania*

Tekst wywołuje afekty, takie jak: gniew, oburzenie i odwaga. Należy go zaliczyć do rodzaju mów sądowniczych. Zawiera wszystkie elementy trójkąta retorycznego i spełnia wszystkie trzy zadania. Cechami charakterystycznymi stylu są prosty, potoczny język, dużo danych, dużo wykrzyknień, dowcip, jasne stanowisko mówcy, czytelny przekaz oraz lekki język.

### 3.3. YOUTUBE

Badanie źródeł z YouTube Wojciecha Cejrowskiego skupia się przede wszystkim na sferze *actio*. Na samym kanale Wojciecha Cejrowskiego, a przynajmniej w jego najnowszej części, znajdują się głównie systematycznie nagrywane audycje radiowe<sup>121</sup>. Jest tam jednak również trochę nagrań zawierających obraz, które stanowią podstawę niniejszego badania.

<sup>120</sup> Dziennik pokładowy Wojciecha Cejrowskiego – polityczny <https://cejrowski.com/dziennik-pokladowy/polityczny/2020/04/22/panstwo-nalezy-obywateli/> (dostęp: 04.04.2021).

<sup>121</sup> Oficjalna strona YouTube Wojciecha Cejrowskiego, <https://www.youtube.com/channel/UCgo-2BrI5xkXduYvYv6lslkg> (dostęp: 06.04.2021).

**Mocne: Cejrowski z USA o Wirusie 2020/4/4 Polsat News**<sup>122</sup>

Cejrowski już od początku przyjmuje swobodną, otwartą postawę ciała, utrzymuje prawie ciągły kontakt wzrokowy z rozmówcą/ audytorium, używa żartu i silnej mimiki twarzy oraz bez skrępowania pije Yerbę<sup>123</sup>. Rozmowę rozpoczął od znaku krzyża<sup>124</sup>. Ma pewność w głosie i używa silnej gestykulacji<sup>125</sup>. Wszystkie te wymienione elementy utrzymują się przez praktycznie cały czas dyskusji. Używany jest nieformalny, wręcz gawędziarski ton lekkiej rozmowy, który jest notorycznie wzmacniany przez swobodne zachowanie Wojciecha Cejrowskiego (np. przez dolewanie sobie w trakcie wywiadu napoju)<sup>126</sup>. Zdarza się, że uśmiecha się już podczas mówienia rozmówcy<sup>127</sup>. Kwestie wypowiediane przez podróżnika są żywe i dynamiczne, a głos dobrze modulowany. W wypowiedziach stosowana bywa gra aktorska, służąca większemu zobrazowaniu tego, o czym mówi Cejrowski<sup>128</sup> oraz demonstracyjne wykorzystanie przedmiotów „pod ręką” podczas mówienia<sup>129</sup>. Chociaż wypowiedzi są poważne i dotyczą poważnych spraw, całość nasycona jest otoczką dowcipu i komizmu, wypływa to jednak nie tyle z samych słów Wojciecha Cejrowskiego, ile z jego mimiki, gestykulacji i sposobu wypowiedzania słów.

W tekście występują m.in. metafory (np. „chińska zaraza”), wykrzyknienia, eufemizm („kruciusieńko”), sprostowanie, pytanie retoryczne, przyznanie do niewiedzy<sup>130</sup> oraz zgoda z rozmówcą. Cejrowski odwołuje się zarówno do danych, jak i do własnych doświadczeń, używa również toposów, często podkreśla również subiektywność swoich wypowiedzi. Styl wypowiedzi Wojciecha Cejrowskiego jest bogaty i dynamiczny, a jednocześnie potoczny (np. „i te inne takie eny”, „bajo bongo trwa karnawał”, „Jakby odesłał, to by był be”) i brutalny (np. „doświetlić ryja w czasie występu”).

**„Cejrowski o Konfederacji”, film z 06.05.2020 r.**<sup>131</sup>

Przemówienie rozpoczęte zostało znakiem krzyża i słowami „Szczęść Boże”. Od początku aż do końca utrzymana otwarta pozycja ciała, silna gestykulacja, intensywna mimika oraz kontakt wzrokowy z audytorium. Na nagraniu jest widoczna dbałość o szczegóły otoczenia, na którym prezentuje się Wojciech Cejrowski. Umiejętna modulacja głosu, występuje granie ciszą i „podkreślająca to, o czym

<sup>122</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=if-uNcwu2EA> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>123</sup> Nagranie Wojciecha Cejrowskiego, <https://youtu.be/if-uNcwu2EA?t=57> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>124</sup> Nagranie Wojciecha Cejrowskiego, <https://youtu.be/if-uNcwu2EA?t=77> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>125</sup> Tamże, <https://youtu.be/if-uNcwu2EA?t=95> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>126</sup> Nagranie Wojciecha Cejrowskiego, <https://youtu.be/if-uNcwu2EA?t=247> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>127</sup> Tamże, <https://youtu.be/if-uNcwu2EA?t=576> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>128</sup> Tamże, <https://youtu.be/if-uNcwu2EA?t=741> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>129</sup> Nagranie Wojciecha Cejrowskiego, <https://youtu.be/if-uNcwu2EA?t=788> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>130</sup> Tamże, <https://youtu.be/if-uNcwu2EA?t=731> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>131</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=CT-VwW-rUhr0> (dostęp: 06.04.2021).

Cejrowski mówi, dowcipna gra aktorska<sup>132</sup>. Utrzymany jest swobodny, gawędziarski ton rozmowy „w cztery oczy”, a ton mówiącego jest żywy, dobitny i wyczuwalnie pewny siebie. Całość wypowiedzi ma potoczny charakter. Ze środków i figur występują metafory (np. „wrzucić ruską kartę”, „sam się zepsuje, albo go ograją”), sprostowanie oraz nagromadzenie („kropnie, myli, zgubi w wywodach”). W argumentacji występują toposy (np. topos przeszłości i przyszłości<sup>133</sup>) oraz dowód z zewnątrz w postaci przywołanego i puszczonego fragmentu innego nagrania<sup>134</sup>. Cejrowski nie wzbrania się przed przyznaniem do niewiedzy i podkreśla, że to, co mówi, jest subiektywne. Całość jest dowcipna, ale dowcip mniej wynika z tego, co mówi podróżnik, ale w jaki sposób to mówi.

### „Cejrowski z Gdańska”, film z 30.07.2020 r.<sup>135</sup>

Wstęp ma charakter snutej powieści, który utrzymany jest aż do meritum („ratowania uchodźców”). Charakterystyczna jest silna gestykulacja, która sprawia wrażenie zwykłej rozmowy „twarzą w twarz” (np. potarcie ucha, przeczesanie ręką włosów, poprawienie koszuli) oraz przywołanie zabawnej anegdoty o obrazach i Niemcach. Wojciech Cejrowski zwraca się bezpośrednio do audytorium i nie wzbrania się przed wykorzystywaniem przedmiotów w gestykulacji. Utrzymany jest lekko gawędziarski i mocno potoczny ton rozmowy (np. „I tak se siedzimy, jemy chłodnik”, „Tośmy to wzięli, stolik na sześć osób [...]”, „łażę”). W trakcie mówienia wykorzystuje też grę aktorską (np. dowcipna imitacja akcentu języka niemieckiego podczas opowiadania anegdoty). Z figur i tropów pojawiają się głównie metafory (np. „ratowanie uchodźców”). W zakończeniu występuje powtórzenie tezy.

### „Wojciech Cejrowski prezentuje...”, film z 22.10.2020 r.<sup>136</sup>

Ciekawe jest niewycięcie kontaktu Wojciecha Cejrowskiego z ekipą filmową. Już od początku utrzymany jest przez mówiącego uśmiech. W całym filmie występuje silna gestykulacja i mimika, posługiwanie się prezentowanymi przedmiotami, aktorstwo (np. podczas anegdoty<sup>137</sup> oraz lekki, dowcipny, właściwie rozrywkowy klimat. Cejrowski umiejętnie operuje głosem oraz ciszą. Całość ma potoczny, „wioskowy” charakter (np. „z wiecu wyborczego, takie do machania”, „No jest okres, jaki jest, ładnie zapakowane”, „kubek Trumpa” itp.). Z figur i tropów występują eufemizmy („w śródeczku”, „srebreczko”), żart (np. „czary mary, zmieniam sznurek

<sup>132</sup> Zob. Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube, <https://youtu.be/CT-VwWrUhr0?t=315> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>133</sup> Zob. Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube, <https://youtu.be/CT-VwWrUhr0?t=54> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>134</sup> Tamże, <https://youtu.be/CT-VwWrUhr0?t=153> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>135</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=UWl8eP-GHc1c> (dostęp: 06.04.2021).

<sup>136</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=DH06dP-4b6y8> (dostęp: 07.04.2021).

<sup>137</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube, <https://youtu.be/DH06dP4b6y8?t=70> (dostęp: 07.04.2021).

na dolary”), metafory (np. „każdego na lewo od nas”) i nagromadzenie („poszedłem, kupiłem, mam”). W argumentacji pojawiają się przykłady oraz mocne odwoływanie się do autorytetu mówcy. Przez całe wystąpienie utrzymany jest kontakt z audytorium i „poczucie satysfakcji” Cejrowskiego.

#### **Cejrowski – wywiad o wszystkim (25.10.2020) r.**<sup>138</sup>

Przez całą rozmowę Wojciech Cejrowski używa silnej gestykulacji i wyrazistej mimiki twarzy oraz zachowuje otwartą, swobodną postawę. Rozpoczyna od powitania słowami „Szczęść Boże”. Najczęściej kieruje wzrok na rozmówcę, jednak od czasu do czasu, gdy mówi coś ważnego, kieruje wzrok do kamery. Gestykulacją tworzy swobodny ton rozmowy (np. przez potarcie nosa<sup>139</sup>). Utrzymuje gawędziarski, żartobliwy – poważny ton. Dobrze wykorzystuje ciszę i umiejętnie operuje głosem. Podczas mówienia nie wzbrania się przed używaniem gry aktorskiej<sup>140</sup>. Z tropów i figur wykorzystuje głównie wykrzyknienia, metafory (np. „szatan”, „nie liczą się złote spinki do koszul”), żart (np. „W sporcie jestem słaby, w pokera mogę z Panem”), pytanie retoryczne (np. „A co ja jestem?”) i nagromadzenie („maska, knebel, kaganiec, a nie kagańczyk, smyczka”). Argumentacja oparta jest na wielu przykładach (np. kolega z Kalifornii<sup>141</sup>, słowa odnoszące się do walki o to, na czym komuś zależy<sup>142</sup> itp.), odwołaniach do własnych doświadczeń mówiącego, analizie przyczyny powstania jakiejś opinii (np. przy rozmowie o wojnie z Chinami<sup>143</sup>) oraz do powoływanie się na historię (np. przy odważaniu wiarygodności pomocy Chin<sup>144</sup>). Utrzymywany jest prosty, potoczny styl wypowiedzi (np. „obcyndała”, „lubię czasem obejrzeć”, coś się „lepiej podoba”). Wojciech Cejrowski nie boi się wyrazić niepewności na wizji<sup>145</sup>.

## **4. WYNIKI ANALIZY ILOŚCIOWEJ. PODSUMOWANIE**

Głównym założeniem niniejszej pracy było ustalenie czy Wojciech Cejrowski rzeczywiście używa retoryki we wpisach na Facebooku i blogu oraz filmach na YouTube i jak ewentualnie owa retoryka wygląda. Przeprowadzona analiza dowodzi, że retoryka jest przez Wojciecha Cejrowskiego stosowana zarówno

---

<sup>138</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube <https://www.youtube.com/watch?v=2doouXX-qNo> (dostęp: 07.04.2021).

<sup>139</sup> Tamże, <https://youtu.be/2doouXX-qNo?t=110> (dostęp: 07.04.2021).

<sup>140</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube <https://youtu.be/2doouXX-qNo?t=1289> (dostęp: 07.04.2021).

<sup>141</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube <https://youtu.be/2doouXX-qNo?t=884> (dostęp: 07.04.2021).

<sup>142</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube, <https://youtu.be/2doouXX-qNo?t=1178> (dostęp: 07.04.2021).

<sup>143</sup> Tamże, <https://youtu.be/2doouXX-qNo?t=559> (dostęp: 07.04.2021).

<sup>144</sup> Tamże, <https://youtu.be/2doouXX-qNo?t=1920> (dostęp: 07.04.2021).

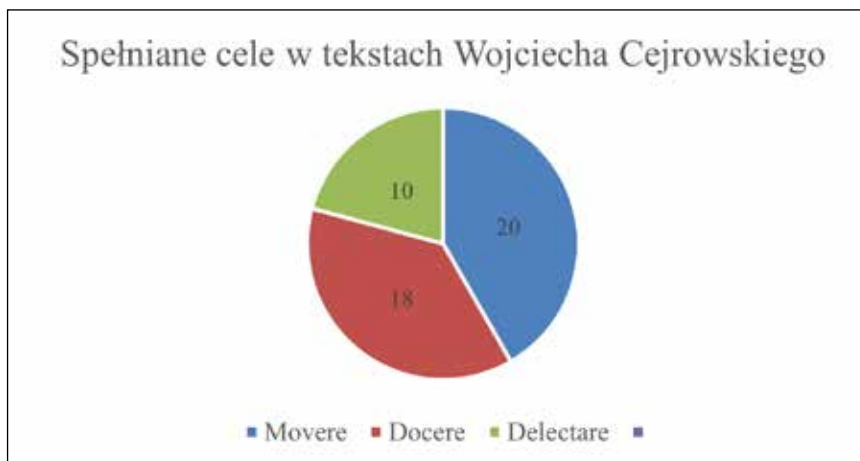
<sup>145</sup> Kanał Wojciecha Cejrowskiego na YouTube <https://youtu.be/2doouXX-qNo?t=1333> (dostęp: 07.04.2021).

w tekstach pisanych, jak i mówionych, nie jest to jednak retoryka klasyczna. W wypowiedziach Wojciecha Cejrowskiego najczęściej pomijana jest oddzielna część *narratio*, która albo nie występuje, albo jest wymieszana ze wstępem. To pokazuje, że Cejrowski zakłada znajomość komentowanej sprawy przez odbiorców, choćby w minimalnym stopniu. Nie pojawia się również zalecane trzykrotne powtórzenie tezy, do której mówca przekonuje audytorium. Zawsze pojawia się jednak oddzielny wstęp, sfera *argumentatio* oraz zakończenie.



Wykres 1. Liczba konkretnych rodzajów mów wykorzystanych przez Wojciecha Cejrowskiego w badanych tekstach pisanych

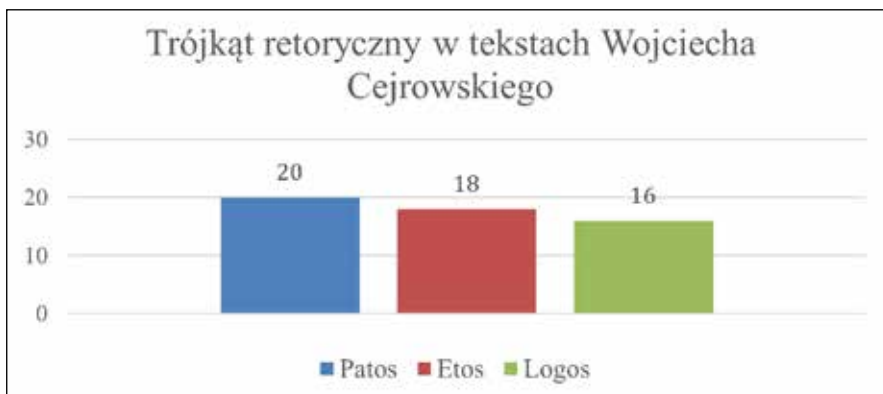
Zazwyczaj używane są mowy sądowe oraz doradcze. Często zdarza się również, że pojawiają się mowy, których nie da się bezpośrednio zaklasyfikować do konkretnej grupy, ponieważ wykazują silne cechy co najmniej dwóch różnych odmian mów. Najmniej miejsca w retoryce Wojciecha Cejrowskiego zajmują mowy popisowe (w badanych 20 tekstach na Facebooku i blogu pojawiły się zaledwie dwie).



Wykres 2. Liczba konkretnych celów, które zostały spełnione w przebadanych wypowiedziach pisemnych Wojciecha Cejrowskiego

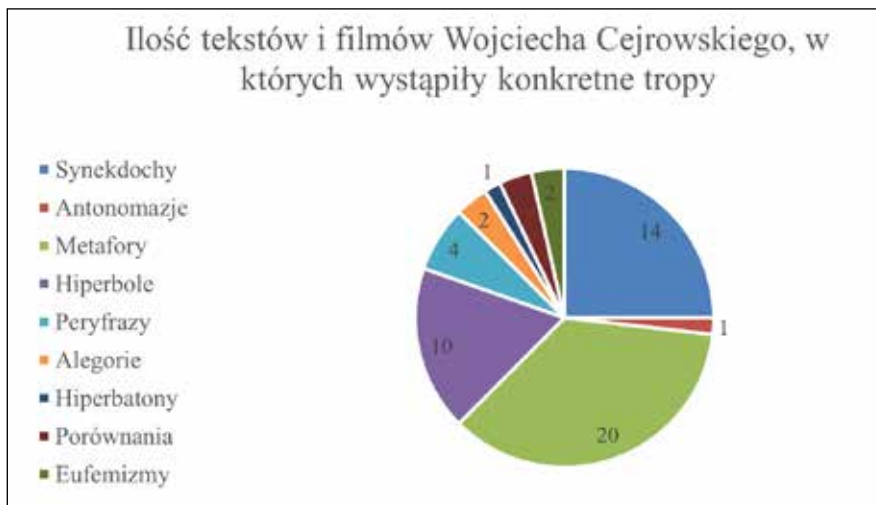


W każdym z badanych wpisów został spełniony cel *movere* i tylko dwa teksty nie spełniały celu *docere*. Najmniej razy został natomiast spełniony cel *delectare*, co było sporym zaskoczeniem, biorąc pod uwagę, że Wojciech Cejrowski znany jest przede wszystkim ze swoich dowcipnych i opartych na żarcie wystąpień. Sprawie dowcipu i humoru w wystąpieniach Wojciecha Cejrowskiego zostanie poświęcony jeden z kolejnych akapitów niniejszej pracy.



Wykres 3. Liczba wykorzystania elementów trójkąta retorycznego w przebadanych tekstach pisemnych Wojciecha Cejrowskiego

W tym miejscu warto również zwrócić uwagę na wykorzystanie poszczególnych elementów trójkąta retorycznego w retoryce Wojciecha Cejrowskiego we wpisach na blogu i Facebooku. W każdym tekście pojawia się część *patos* – Cejrowski bardzo silnie bazuje na uczuciach i emocjach. Często pojawia się również sfera *etos* (silne oparcie na autorytecie mówcy pojawiło się w aż 18 wpisach), natomiast najrzadziej, chociaż nie można powiedzieć, że szczególnie rzadko, pojawia się *logos* (16 wpisów).

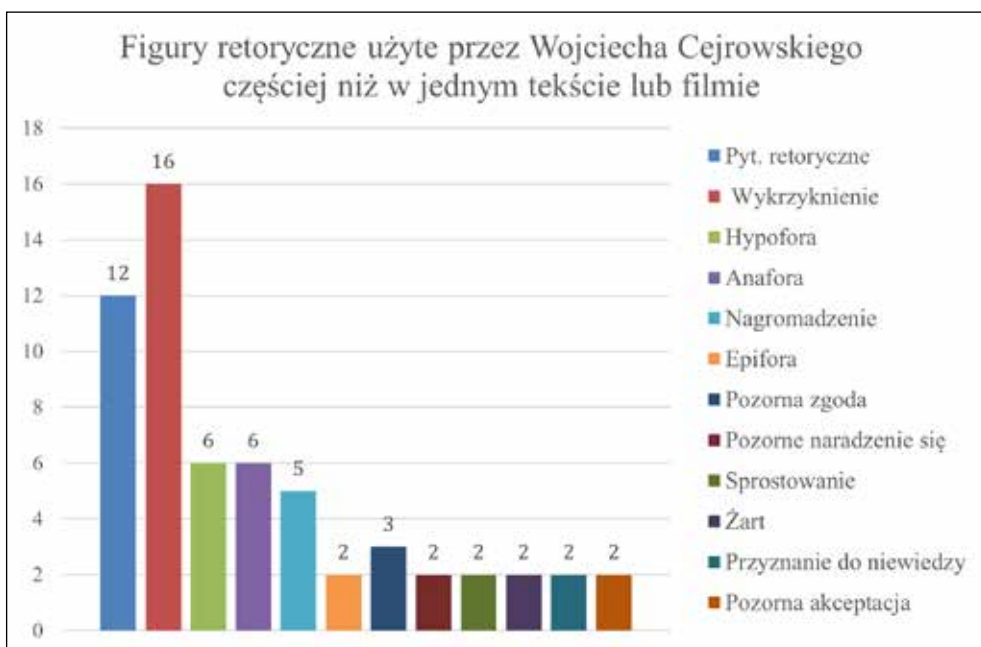


Wykres 4. Liczba przebadanych tekstów i filmów Wojciecha Cejrowskiego, w których wystąpiły poszczególne tropy

Ciekawie prezentuje się kwestia wykorzystania tropów i figur w wypowiedziach i tekstach Wojciecha Cejrowskiego. Przede wszystkim, nie zostaje wykorzystana cała ich paleta, a jedynie drobna część, przy czym wybitnie wybijają się wśród nich poszczególne, najchętniej przez Cejrowskiego wykorzystywane.

Spośród tropów zdecydowanie najczęściej używane są metafory (wystąpiły w sumie w 20 wpisach i filmach), synekdochy (14 tekstów i filmów) oraz hiperbole (10 tekstów i filmów). Ponadto w badanych materiałach pojawiły się również nieliczne przypadki użycia peryfraz, alegorii, porównań i eufemizmów oraz pojedyncze pojawienie się hiperbatonu i antonomazji.

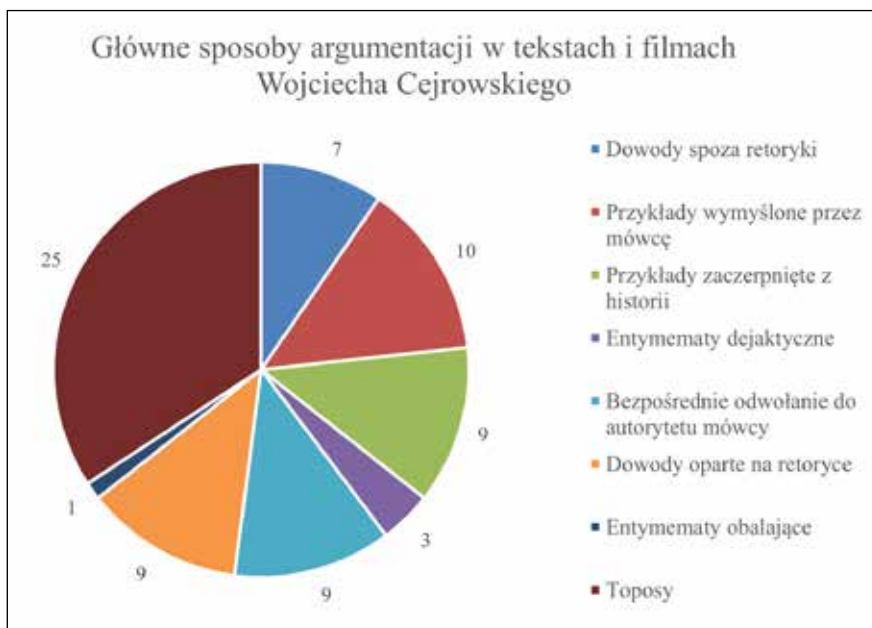
Nieco bardziej bogato prezentuje się paleta używanych przez Wojciecha Cejrowskiego figur retorycznych.



Wykres 5. Liczba przebadanych tekstów i filmów Wojciecha Cejrowskiego, w których wykorzystane zostały poszczególne figury retoryczne pojawiające się w więcej niż dwóch tekstach

Największy prym wiodą niewątpliwie wykrzyknienia (które pojawiły się w aż 16 badanych materiałach, zazwyczaj wiele razy) oraz pytania retoryczne (występują w 12 przebadanych materiałach). Oprócz nich, stosunkowo często używane są anafory, hypofory oraz nagromadzenia. Trzy razy pojawiła się pozorna zgoda oraz w co najmniej dwóch tekstach wystąpiły epifory, pozorne naradzanie się, żart, przyznanie się do niewiedzy oraz sprostowanie. Pozostałe figury, jeśli w ogóle się pojawiły, znajdowały się jedynie w pojedynczych materiałach badawczych.

Omawiając retorykę Wojciecha Cejrowskiego w tekstach na Facebooku i blogu oraz filmach na kanale YouTube, nie sposób ominąć zagadnienia dotyczące metod dowodzenia podróżnika.

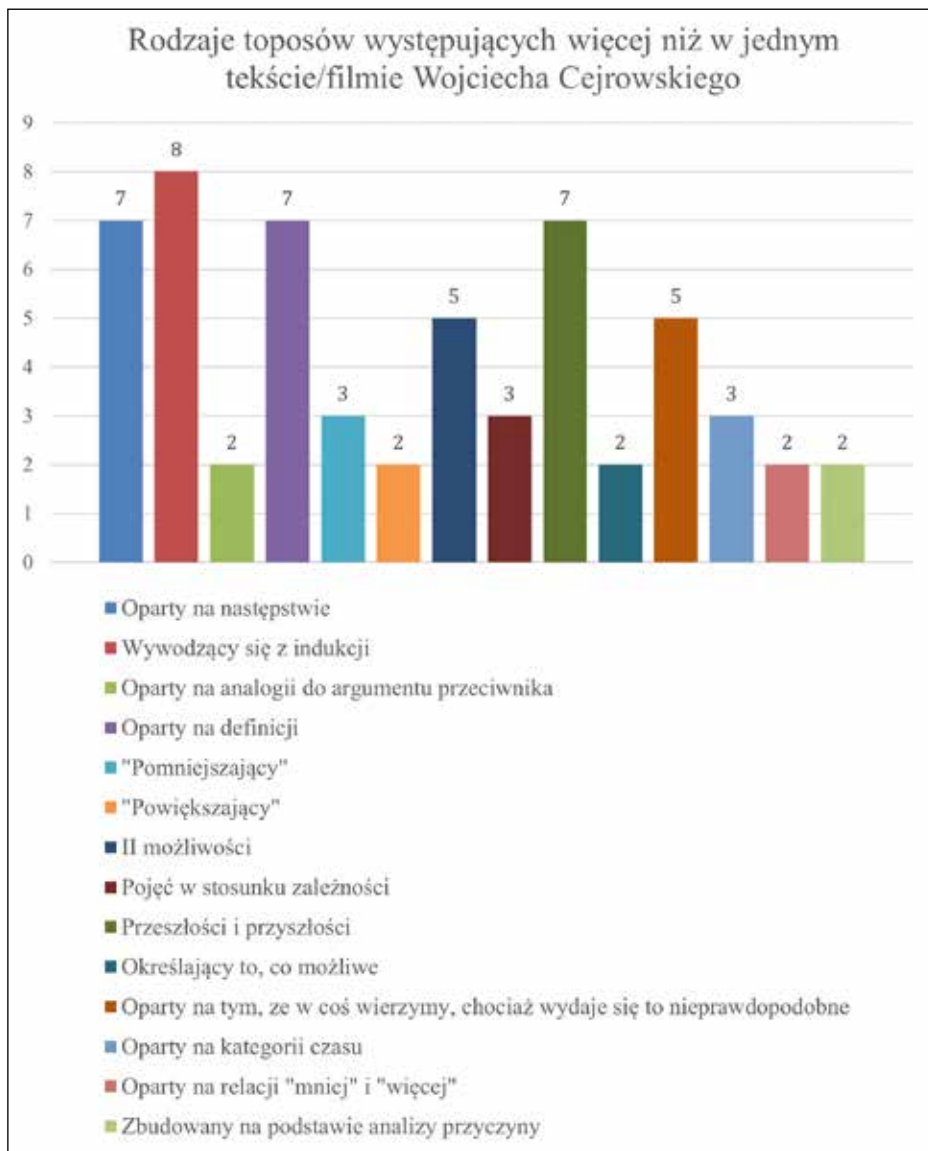


Wykres 6. Liczba przebadanych tekstów i filmów Wojciecha Cejrowskiego w których pojawiły się konkretne sposoby argumentacji

Najwięcej miejsca zajmują toposy, które pojawiły się we wszystkich badanych materiałach. Na drugim miejscu znalazły się przykłady wymyślone przez mówcę, a zaraz za nimi dowody oparte na retoryce *ex aequo* z bezpośrednim odwołaniem do autorytetu mówcy. W tylko siedmiu materiałach pojawiły się dowody spoza retoryki. Najrzadziej występują entymematy, które pojawiły się w sumie w trzech materiałach badawczych.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że w toposach również można wyróżnić zdecydowanych „faworytów”. Najczęściej pojawiają się toposy wywodzące się z indukcji, toposy oparte na następstwie, toposy „przeszłości i przyszłości” i toposy oparte na definicji. Stosunkowo często wystąpiły również toposy możliwości i toposy oparte na tym, że w coś się wierzy, chociaż wydaje się to nieprawdopodobne. Pozostałe toposy, jeśli się w ogóle pojawiły, nie wystąpiły w więcej niż trzech materiałach badawczych.

Retoryka Wojciecha Cejrowskiego w tekstach na Facebooku i blogu oraz filmach na YouTube opiera się głównie na stylu potocznym i afektach bardziej negatywnych, takich jak: gniew, wstyd, oburzenie, odwaga i ambicja. Używane są przez niego proste zwroty, jasne wywody i raczej niewyszukane słownictwo. Zdarza się, że wypowiedzi Cejrowskiego stylizowane są na „mowę wioskową”, zwłaszcza pod względem konstrukcji zdań. Zawsze jasno określa swoje stanowisko i nie kryje faktu, że jego wypowiedzi nie są obiektywne. Jak wynika z badanych źródeł filmowych, Cejrowski w swoich wystąpieniach bardzo dużo gestykułuje i silnie używa mimiki twarzy. Często sięga również do aktorstwa, wcielając się w poszczególne osoby albo rozmówców. Wspomniane było wcześniej, że teksty Wojciecha



Wykres 7. Liczba przebadanych tekstów i filmów Wojciecha Cejrowskiego, w których zostały wykorzystane konkretne rodzaje toposów

Cejrowskiego nie są komiczne. Wynika to przede wszystkim z tego, na czym oparty jest komizm używany przez podróżnika. Mianowicie wszystko wskazuje na to, że dowcip zawarty jest nie tyle w tym, co mówi, ile w tym jak mówi. Stąd właśnie komizm i żart są przede wszystkim widoczne w filmach, ponieważ opierają się głównie na wspomnianej mimice, geście, aktorstwie i tonie głosu.

Cejrowski bardzo dobrze operuje swoim głosem i wykorzystuje jego intonację. Utrzymuje kontakt wzrokowy z rozmówcami i audytorium oraz zawsze prezentuje się w tak zwanej pozycji otwartej, co wzmacnia perswazyjność przekazu. Przede

wszystkim jednak warto zwrócić wagę na to, że retoryka Wojciecha Cejrowskiego polega nie tyle na argumentacji, czy nawet na stylu, ile na jego wiarygodności. Bardzo trudno znaleźć w jego czynach coś, co nie zgadzałoby się z jego słowami. Jak wyrażał się negatywnie o Niemcach dziesięć lat temu, tak wyraża się do tej pory. Jak chwalił USA i wolność, tak chwali nadal. Jak mówił, że jest wierzący, tak deklaruje wiarę również dzisiaj. Co pisze w książkach, znajduje odzwierciedlenie w tym, co mówi we wpisach na Facebooku, blogu czy filmach na YouTube. To właśnie pozwala mu budować swój obraz i swoją retorykę na bardzo silnej podstawie wiarygodności mówiącego i sprawia, że ludzie go słuchają.

Cała retoryka Wojciecha Cejrowskiego opiera się głównie na emocjach. Zazwyczaj jej zadaniem nie jest bawić, ale pouczać lub osądzać. W tekstach i wystąpieniach podróżnik najchętniej posługuje się metaforami, synekdochami, hiperbolami, pytaniami retorycznymi oraz wykrzyknieniami. Swoją argumentację opiera przede wszystkim na toposach i obrazowych przykładach wymyślonych przez siebie. Jest bardzo dosłowny i dosadny, używa prostego, potocznego języka i wplata w swoje wypowiedzi styl bardzo charakterystyczny dla mieszkańców wsi. Dowcip jego wypowiedzi na Facebooku, blogu oraz w filmach zamieszczonych na kanale YouTube opiera się przede wszystkim na intonacji głosu i jego grze aktorskiej. Wplata je do wystąpień przed kamerą, niezależnie od tego, czy prowadzi monolog, czy też bierze udział w rozmowie lub dyskusji. Należy przy tym zauważyć, że wypracował mocny autorytet oparty na własnej wiarygodności.

Powyższe wnioski dowodzą, że Wojciech Cejrowski we wpisach na blogu i Facebooku oraz w filmach na YouTube rzeczywiście posługuje się retoryką. Na dodatek jest to retoryka wypracowana i bardzo charakterystyczna, chociaż dość mocno odbiegająca od klasycznego wzorca retoryki opisywanego przez Arystotelesa i Lichańskiego.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

- Cejrowski W., Dziennik pokładowy.  
Cejrowski W., Kanał na stronie YouTube.  
Cejrowski W., Oficjalna Strona Wojciecha Cejrowskiego *Wojciech Cejrowski Boso*.  
Cejrowski W., Strona profilu na Facebooku.

### Literatura przedmiotu

- Arystoteles, *Retoryka*, tłum. H. Podbielski, PWN, Warszawa 2014.  
Bąk A., *Serwisy społecznościowe – efekt Facebooka i nie tylko*, Media i społeczeństwo 2016, nr 6, 134–146.  
Bogołębska B., Worsowicz M., *Retoryka i jej zastosowania. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i innych kierunków humanistycznych*, Łódź 2016.  
Brzozowicz G., *Cejrowski. Biografia*, Poznań 2010.  
Cejrowski W., *Gringo wśród dzikich plemion*, Pelplin 2006.

- Cejrowski W., *Koltun się jeży*, Kociewie 1996.
- Cejrowski W., *Piechotą do źródeł Orinoko*, Pelplin 2019.
- Cejrowski W., *Podróżnik WC*, Pelplin 2015.
- Cejrowski W., *Wyspa na prerii*, Poznań 2016.
- Cejrowski W., *Rio Anaconda*, Pelplin 2006.
- Kampka A., *Retoryka Wizualna. Perspektywy i pytania*, Forum Artis Rhetoricae 2011, nr 1, 7–23.
- Lichański J.Z., *Myslenie o retoryce*. Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja 2002, nr 73/74, 277–289.
- Lichański J.Z., *Retoryka. Historia – Teoria – Praktyka*, t. 1, Warszawa 2007.
- Mathiesten A., *Edukacja retoryczna jako element kształtowania mądrości poetycznej*, Ethics in Progress 2016, nr 7, 58–81.
- Roguski A., *Zrozumieć social media*, Wydawnictwo Onepress, Gliwice 2020.
- Skulska J.K., *Akt retoryczny jako forma komunikacji publicznej*, Studia Ekonomiczne 2018, nr 376, 195–210.
- Toczyński P., *O sednie terminu „social media”*. „Web 2.0” a sprawność użytkowników w „generowaniu treści”, Kultura Popularna 2014, nr 41.3, 56–67.

## ANEKS

### 1.

KAJA GODEK ZOSTAŁA ZŁOŚLIWIE WSTAWIONA NA KWARANTANNĘ po tym jak poszła na izbę przyjęć do szpitala praskiego z nagłym problemem zdrowotnym. Tam rozpoznał ją pielęgniarka i ordynator Elżbieta Nazarewska – [źródło: WPROST] i zaczęli jej pyskować (za zwalczanie aborcji). Godek zapytała, czy oni może osobiście robią aborcję, że tak ją atakują, na co oni wezwali policję. Policja przyjechała i odjechała, bo Godek nic złego nie zrobiła – zadała pytanie z jakiego powodu są wobec niej wredni, zamiast ją leczyć, jak każdego pacjenta z ulicy. Czy innych też pytają o poglądy?

Na co ordynator zadzwonił do Sanepidu, że Godek ma być na kwarantannie, „bo miała kontakt z pacjentem z covid”. NIE MIAŁA ŻADNEGO KONTAKTU Z ŻADNYM PACJENTEM. Szpital izoluje pacjentów od siebie w ramach prewencji covid właśnie.

A nawet gdyby Godek miała kontakt z kimś chorym na covid, to dlaczego cały ten szpital, ordynator i pielęgniarka nie idą teraz na kwarantannę???

To jest prześladowanie polityczne.

\*\*\*

Cytat za...

### 2.

#### TUŻ PO DEBACIE

1. To nie była debata, bo nikt z nikim nie miał szansy debatować. Czyli oszustwo w tytule. a debaty prawdziwe są ważne, bo pozwalają sprawdzić jak kandydat sobie poradzi gdyby go Putin zaskoczył publicznie jakimś nieprzewidzianym pytaniem, wypowiedzią, atakiem słownym.

2. Gdybyśmy nie wiedzieli wcześniej, że A. Duda jest prezydentem, to byśmy go w tej debacie całkowicie przegapili i nawet nie pamiętali nazwiska. Drugim podobnym nijakim był ten gość, któremu we włosach spacerowała mucha. Jego nazwiska nie zapamiętałem, ale przynajmniej miał tę muchę. a Duda nie miał nic. Sorry, wobec wszystkich fanów zjawiska.

3. Za uczciwe i szczerze spostrzeżenia z punktu powyżej, pewnie mnie PiS znowu skądś wywali, zamiast podkreślić swojego Kandydata Nijakiego.

4. Najlepiej wypadł kandydat Bosak–Jakubiak. Wiem, że to dwie osoby, ale wolałbym żeby była jedna zbudowana z obu. Byli naturalni i każdy z nich wie co mówi. Możesz się nie zgadzać, ale wie co mówi, wie czego chce, potrafi bronić tezy, poglądu, a nie tylko gada, bo gada. Tak, z tej grupy dziesięciu Bosak + Jakubiak.

5. (Tak, wiem, że ich formalnie było jedenastu, ale patrz punkt 2.)

6. Gdyby wybory były w tej chwili, tuż po debacie, to bym najpierw rzucił monetą (pkt.4) a potem zagłosował na

Krzysztof Bosak

Głos zmarnowany bo i tak wygra ktoś inny? Ja o tym myślę inaczej: nie ważne czy głos będzie zmarnowany, ale czy możesz go oddać z czystym sumieniem. Jest rzeczą godziwą walczyć pomimo, że sprawa przegrana. Kto tego nie próbuje, ten nie wygra nigdy. Bohaterami są nasi Powstańcy nie dlatego, że wygrali czy przegrali, lecz dlatego że PODEJMOWALI PRÓBY. Tak na to patrzę, ale ja to ja.

Kiedyś zmarnowałem mój głos oddając go na jedyne go wówczas Sprawiedliwego – Marka Jurka. oddałem wiedząc, że nie wygra. i nigdy nie żałowałem.

W innych wyborach zdarzało mi się oddawać głos na mniejsze zło, lub po to, by nie wygrali ci drudzy i wtedy zawsze ostatecznie żałowałem. Jeżeli masz głosować na mniejsze zło, to już chyba lepiej zostać w domu. Bo głos na mniejsze zło, jest wciąż głosem oddanym na zło, a tego nie powinno się robić nigdy.

7. Za uczciwe i szczerze słowa z punktu powyżej, pewnie mnie znowu Konfederacja wlepi gdzieś na swoje plakaty. a wtedy ja, znów będę musiał szczerze i uczciwie podkreślać, że NIE POPIERAM KONFEDERACJI, a jedynie ten wyjątek jakim jest Bosak–Jakubiak.

### 3.

Nie chodzi o to by odebrać od Dudy obietnicę, którą ten potem zlekceważył jak wiele innych, ale o to, by w te dwa tygodnie WYMUSIĆ na #PiS PRZEGŁOSOWANIE KONKRETNICH USTAW WAŻNYCH DLA KONFEDERACJI. To powinni zrobić: przegłosujcie nasze ustawy, to wtedy wam zapłacimy poparciem. Najpierw towar na stole, a potem poparcie.

Jeśli #Konfederacja jest ideowa i faktycznie chce COŚ DLA POLSKI ZREALIZOWAĆ, to teraz ma szansę. Procedowanie kilku ustaw ekspresowych przez PiS (widzieliśmy niedawno) pokazuje, że da się coś przegłosować i podpisać przez prezydenta w dwa tygodnie.

Sami Konfederaci, w jedenastu, nie przegłosują niczego. Ale szantażując PiS swoim pakietem przed drugą turą mogliby coś ugrać. Taką pozycję miał w przeszłości wielokrotnie PSL – niewielki procent, ale byli jęczyzkiem u wagi i załatwiali dzięki temu swoje sprawy.

Unikalna pozycja, prezent od Boga, okazja, żeby COŚ SZYBKO ZAŁATWIĆ. To nie jest handel ideami, lecz WALKA o KONKRETNE REZULTATY, konkretne PUNKTY z WŁASNEGO PROGRAMU WYBORCZEGO.

Co jest priorytetem Konfederacji? Zawodowe politykierstwo (ciułanie poparcia za wszelką cenę), czy osiągnięcie konkretnych rezultatów dla Polski??

wc

\*\*\*

O CO CHODZI? ZOBACZ: ...

### 4.

#Konfederacja póki co ws. ratowania życia nie różni się realnie od #PiS. Oni też głosowali za życiem, póki było ich za mało, żeby faktycznie coś załatwić. a gdy tylko dostali realne możliwości, umyli ręce od tej niewygodnej sprawy.

Ponawiam pytanie do Pana

Krzysztof Bosak

– naszego pracownika na pensji poselskiej. Jeszcze nie odpowiedział.

W TK czeka GOTOWY WYROK obalający aborcję eugeniczną – bo jest niezgodna z Konstytucją (dyskryminacja z powodów zdrowotnych). Ten wyrok jest BLOKOWANY przez PiS. Odblokować da się od ręki.

TO NIE JEST USTAWA, którą „za miesiąc uwali Senat”. To jest inna ścieżka do tego samego celu – łatwiejsza i osiągalna w dwadzieścia minut.

PiS nie odblokuje TK z własnej inicjatywy. Jediną osobą w Polsce, która ma – jeszcze tylko kilka dni – lewar na PiS, jest Krzysztof Bosak.

Dlatego zapytałem: czy p. Bosak użyje swojego lewara w obronie życia niewinnych?

TAK, czy NIE, Panie pośle Bosak?

wc

## 5.

Chciałbym tu być.

I powinienem.

Poprzednio byłem – protestować przeciwko PRZYMUSOWI szczepień. Kto chce, niech się szczepi, nikomu nie zabraniam. Ale niech mnie nikt nie zmusza bym zaszczepił siebie wbrew mojej woli.

Chciałbym tu być i powinienem, ale nie jestem w stanie być wszędzie – mieszkam w dwóch krajach i w obu odbywają się ważne protesty, na których trzeba być.

W USA krzyczymy teraz to samo co w Polsce: ZAKOŃCZYĆ PANDEMIE. Zakończyć to oszustwo; przemoc władzy nad Narodem. Obalić tyranie.

Nie będę Państwu przedstawiał argumentów za zakończeniem pandemii, bo wszyscy, którzy tu dzisiaj przyszli mają własne i jest ich wiele.

W demokracji moglibyśmy nawet nie mieć żadnych argumentów, bo skoro Naród sobie czegoś życzy, to władza ma to wykonać i nie musimy uzasadniać dlaczego.

Naród życzy sobie normalnego życia.

Naród życzy sobie by zakończyć pandemię, czyli NIEUZASADNIONĄ PRZEMOC NAD NARODEM.

I NIEUZASADNIONE ODBIERANIE PRAW OBYWATELSKICH.

Wypadki samochodowe pochłaniają co roku więcej ofiar niż covid, ale nie odbieramy ludziom prawa do jazdy samochodem.

W kopalniach giną ludzie, ale nie zamykamy kopalń. Więc nie ma powodu, by zakazywać wszystkiego po kolei, nawet wesel i pogrzebów.

My Naród chcemy NORMALNIE ŻYĆ.

Z RYZYKIEM, KTÓRE KAŻDY z OSOBNA WEŹMIE NA SIEBIE. Kierowca samochodu ryzykuje życiem codziennie.

Górnik ryzykuje życiem, gdy jedzie na dół do kopalni. Wszyscy ryzykujemy, gdy się wystawiamy na gripę idąc do pracy. Nasze życie, nasze ryzyko i władzy nic do tego!

Nie jesteśmy dziećmi, a władza to nie są nasi rodzice. Więc WSZYSCY WON od naszych wesel i pogrzebów. WSZYSCY WON. Zakończyć pandemię.

My, Naród, mamy pewne prawa, które nie pochodzą do żadnej władzy. Nie ona nam je dała, więc nie ona ma prawo je odbierać. Te prawa to prawo do życia, wolności i dążenia do osobistego szczęścia.

Życie wiąże się podejmowaniem ryzyka. Wolność bardzo często wymaga walki na śmierć i życie. a dążenie do szczęścia też bywa ryzykowne, gdy ktoś jedzie z rodziną na narty, lub pływa w jeziorze. Jeden się może zabić na Kasprowym, drugi może się utopić.



Nasze życie więc nasze ryzyko wypadku, czy śmierci.

Dlatego wołam i tu za oceanem, i tam w Polsce: ZAKOŃCZYĆ PANDEMIEŃ.

A władzę, która nie chce słuchać woli Narodu należy obalić. WSZYSCY WON od naszego życia i naszych spraw osobistych. Bo moje zdrowie nie jest sprawą publiczną, lecz OSOBISTĄ. a władza nie po to jest, by zarządzać moim życiem, ale po to by SŁUŻYĆ i wykonywać wolę Narodu.

W grudniu wołałem by być ostrożnym bo coś dziwnego dzieje się w Chinach i nie znamy szczegółów.

Teraz wołam ZAKOŃCZYĆ PANDEMIEŃ, bo już wszystko wiadomo o tym wirusie i nie ma żadnego powodu do paniki. Normalny wirus na poziomie grypy.

Wojciech Cejrowski

## 6.

NIE LĘKAJCIE SIĘ.

Piekło wyje i bluzga. Szatan szczeka pyskami swoich sług. Normalni ludzie, nawet wściekli, nie posługują się takim językiem.

To, co słyszę na tych nocnych manifestacjach brzmi jak wrzaski w trakcie egzorcyzmu. POD KONIEC, gdy demon wie, że zaraz musi odejść.

Zdrajcom opadają maski, a słabi wystawiają duszę na sprzedaż. „Prawdziwa prawica” zaczyna się chować, wykręcać, lawirować, wycofywać – żeby tylko nie uronić z trudem uciulanych promili poparcia. Tanie, słabe, miękkie bolki. Pieski szukające smyczy.

Znajomi Was zbluzgali? i za co? Za Wasz sprzeciw wobec mordowania dzieci? Zbluzgali słowami, których wcześniej nigdy nie słyszeliście z ich ust? NIE LĘKAJCIE SIĘ, tylko patrzcie kto kim jest, bo rzadko kiedy widać tak wyraźnie.

I pamiętajcie, że ta wojna jest już wygrana, Osobiście przez NIEGO. Jedyne zadanie dla nas to wytrwać po stronie Światła.

Stój twardo przy Prawdzie. Stój twardo. Wytrwaj. Mów Różaniec (ja mówię codziennie, w kościele, przed Najświętszym Sakramentem), bo to przez Maryję przychodzi zwycięstwo.

Nie lękajcie się. Bierzcie to na klatę, z Różańcem w łapie. Wytrwale.

Oni wrzeszczą, bluzgają plugastwem najgorszym – Ty trwaj; szeptem zmawiając Różaniec.

I nie lękaj się. Amen.

wc

Sancte Michael Archangele, defende nos in proelio; contra nequitiam et insidias diaboli esto praesidium. Imperet illi Deus, supplices deprecamur: tuque, Princeps militiae caelestis, Satanam aliosque spiritus malignos, qui ad perditionem animarum pervagantur in mundo, divina virtute, in infernum detrude. Amen

## 7.

Zamknęli cmentarze??? Co za szajs!

Rząd powinien Narodowi dostarczać sprawdzone INFORMACJE o zagrożeniach, a potem obywatele powinni samodzielnie i indywidualnie decydować, czy chcą iść na cmentarz i kiedy.

Wrócił komunistyczny zamordyzm.

Za komuny zakazany był 11 listopada, zakazane słuchanie jazzu, wycieczki zagraniczne, niektóre książki, filmy, sztuki teatralne. Prześladowano rodziców za posłanie dziecka do Pierwszej Komunii Świętej. Za odwiedzanie grobów bohaterów miało się „kłopoty”.

Nowa komuna, tak samo jak stara, zajmuje się zamykaniem kościołów i likwidowaniem świąt. Odbieraniem ludziom wolności i radości życia. Zakaz wesel, komunii, na wakacje za granicę wyjechać trudno, a teraz nie wolno nawet na cmentarz.

Pamiętacie stare hasła? Lepiej umrzeć będąc wolnym, niż żyć na kolanach.

Zerwij kajdany, połam bat. Rząd nie jest właścicielem cmentarzy aby je zamykać. Grób mojego Ojca WYKUPIŁEM i chcę mieć swobodny dostęp do mojej własności.

wc

## 8.

Teraz, gdy Polska zapłaciła tak wiele za częściowe ograniczenie aborcji, prawdziwy mężczyzna powinien iść do pełnego zwycięstwa. Tymczasem Duda i spółka się wycofują. Tchórze, wstrzymują publikację wyroku Trybunału, na gwałt robią wszystko, żeby tylko zabijanie chorych utrzymać.

Polska już i tak zapłaciła swoją cenę. Za granicą i tak mówią, że jest u nas CAŁKOWITY zakaz aborcji. W tej sytuacji właśnie taki zakaz powinniśmy wprowadzić – CAŁKOWITY. Co nam jeszcze zrobią? Co jeszcze mocniejszego powiedzą, skoro już teraz mówią, że zakaz jest całkowity?

Podobnie w sprawie stref wolnych od elgiebete – zagranica twierdzi, że istnieją i wali w Polskę. To skorzystajmy z okazji i wprowadźmy te strefy naprawdę i po całości. Zapłaciliśmy już za to rachunek, to teraz skonsumujmy.

Tymczasem Duda w sprawie aborcji się cofa – chce, żeby można było zabijać dzieci, których stan “prowadzi niechybnie i bezpośrednio do śmierci”. Kilku dupków z Konfederacji przyklaskuje. Durnie – przecież życie każdego człowieka prowadzi niechybnie i bezpośrednio do śmierci, bez względu na zastosowane działania terapeutyczne.

Wcześniaki w stanie nierokującym też będziecie dobijać? Pięciolatki chore na raka “usuwać” na życzenie? Chore dziecko w wielu lat 15 – zabić? – bo nie da się wyleczyć.

Duda, Gowin, Korwin, Sośnierz, Wilk, Dziambor i cała reszta eugenicznej hołoty: teraz to wy macie krew na rękach.

Idiotka, która wierzy, że dziecko przed urodzeniem jest zlepkiem tkanek mniej jest winna niż wy. Ją usprawiedliwia brak rozumu, was NIC.

Przestraszyły was hordy barbarzyńców na ulicach, więc uciekacie w zbrodnię i podłość. Dopuszczacie śmierć dzieci w męczarniach – za cenę waszego spokoju i za promile poparcia. Gdy staniecie na Sądzie, spotkacie tam twarzą w twarz każdą swoją ofiarę.

wc

## 9.

Marek Jakubiak

się Państwu nie podoba? Tak mi donosi Personel studiujący komentarze dotyczące pierwszej części wywiadu (<https://www.youtube.com/watch?v=4shKdRScWac...>).

1. To może powinni Państwo obejrzeć drugą część (<https://www.youtube.com/watch?v=ZJtB84TU6nE...>), bo ja widziałem obie i... jestem zdziwiony solidnie, że się Państwu nie podoba.

2. Wywiad zrobiłem po tym jak mi się Pan Jakubiak podobał w kampanii wyborczej. z TYCH KANDYDATÓW KTÓRZY BYLI, to On był najlepszy moim zdaniem. W debacie nie kręcił lecz odpowiadał wprost, nawet gdy niektóre odpowiedzi kosztowały go utratę poparcia. Dlatego chciałem zrobić tę rozmowę, pomimo, że już dawno po wyborach.

3. z rozmowy z Bosakiem wyniosłem wrażenie, że się na prezydenta nie nadaje (wielu z Państwa podobnie), a teraz utwierdzam się w tej opinii – Konfederacja lawiruje, unika,

walczy o słupki poparcia, a nie o pryncypia, które wcześniej głosiła i nadal głosi. Głosi, ale nie walczy? Nieuczciwe.

4. U Pana Jakubiaka kilka rzeczy mi przeszkadza, podobnie jak przeszkadzało mi u Trumpa, że był plejbojem, rozwodnikiem i przyjaźnił się z Clintonami. Więc owszem przeszkadza mi u Jakubiaka np. wojskowa przeszłość, ale Trump okazał się doskonały POMIMO swojej przeszłości, bo jednocześnie jest szczery, wali prosto z mostu, jest bezsprzecznie liderem, wie czego chce, jest pracowity i doprowadza swoje obietnice do końca, nie lawiruje. Podobne cechy widzę u Pana Jakubiaka i to mnie w Nim zainteresowało. Proszę posłuchać co i jak mówi w drugiej części.

\*\*\*

Ta rozmowa nie stanowi poparcia politycznego. Po prostu akurat ja miałem możliwości aby zapytać o rzeczy, które interesują nie tylko mnie. Zadałem serię pytań, a teraz każdy z Państwa niech sobie wyrabia własną opinię.

Z kandydatów, którzy byli wtedy na talerzu zainteresowało mnie tylko tych dwóch – dlatego akurat z nimi pogadałem.

A z Trumpem bym się nie umówił, bo bez moich pytań wszystko widać jak na dłoni, więc szkoda człowiekowi zabierać cenny czas tylko po to, bym ja miał pamiątkowe foto i frajdę ze spotkania. Umówię się po zakończeniu drugiej kadencji.

## 10.

### WPIS o SZYBIE CD

Bardzo ciekawie Państwo rozmawiają pod tym wpisem o szybie i Kotańskim.

Ja sobie zrobiłem żarcik z samego siebie i z głupich lewaków, a Państwo zaczęli komentować na poważnie. Dobra, to się wyjątkowo przyłączę do rozmowy. Posłuchajcie...

Kto nie żył w tamtych czasach (jako osoba dorosła) i nie zna kontekstów, ma prawo nie rozumieć o co szło.

Wtedy chodziło o WOLNOŚĆ osobistą i teraz też.

Wtedy chodziło o prawo każdego do jego strachu, nawet jeżeli strach jest nieracjonalny – strach przed nieznanym. Ludzie przeganiali Kotańskiego z jego domami Monaru, bo się bali zarazić. i broniłem ich prawa do strachu. a Kotański to ROZUMIAŁ.

Zgodził się wystąpić, dogadaliśmy się wcześniej na tę szybę, wiedział w co wchodzi, a dodatkowo podałem mu rękę przez wełniane rękawiczki. OBAJ wiedzieliśmy o czym mowa i On ROZUMIAŁ, że ludzie się boją tych jego ośrodków.

Dzisiaj z kolei nadal chodzi o WOLNOŚĆ osobistą każdego z nas do NIE-zasłaniania się szybą ani maską. Boisz się zarazy, to się zasłaniaj, ale nie każ mi żebyś ja się zasłaniał, gdy się nie boję.

Wtedy lewacy wyśmiewali i zwalczali WOLNOŚĆ do strachu przed wirusem, a dzisiaj wyśmiewają i zwalczają WOLNOŚĆ do braku strachu przed wirusem.

Lewacy zawsze zwalczają Twoją wolność osobistą. Zawsze, wszędzie i wszyscy lewacy jak leci. Tacy są.

Dlatego należy zwalczać i tępić lewaków.

wc

## 11.

Radykalizm oraz partie radykalne są normalne i potrzebne. Nie wygrywają wyborów, ale zmuszają partie duże do przesuwania programu przynajmniej o centymetr w lewo lub prawo – ze strachu by radykały nie urosły w siłę. Głosowanie na przegrywających radykałów wcale nie jest marnowaniem głosu.

\*\*\*

Głosowałem na Bosaka i zagłosowałbym na Kaję Godek, gdybym ją miał na liście. Przegrali z kretesem, a ja mego głosu nie żałuję. Od lat głosuję na programy, które przegrywają. Bo nie chodzi o to, by głosować na zwycięzców, lecz zgodnie ze swoim sumieniem – nawet, jeżeli wiesz, że głos twego sumienia zostanie zdeptany przez resztę głosów.

\*\*\*

Jest dla mnie ważne jak mój głos zostanie oceniony na Sądzie Ostatecznym, a nie w dniu po wyborach, czy za rok. Działam w perspektywie ostatecznej, a nie politycznej, a w życiu chodzi mi o zbawienie duszy. Patrząc z takiej perspektywy, nie boję się przegrywać. Nie lubię przegrywać, ale nie uchylam się od przegranej, jeżeli walka o zwycięstwo miałoby stanąć na drodze zbawienia duszy.

\*\*\*

W historii Polski pod zaborami wszyscy kolejni przegrani mieli rację – oni, a nie kolaboranci i zwycięzcy. Powstania upadały, spiski upadały, a mimo to rację mieli powstańcy, zesłańcy, wygnańcy. Tu na ziemi zostawali miazgą i to oczywiście było nieprzyjemne. Ale życie nie musi być przyjemne – ma być dobre. Konsekwencje twoich czynów nie muszą (mogę, ale nie muszą) być dla ciebie przyjemne – mają być dobre.

\*\*\*

Żyjąc w perspektywie Sądu Ostatecznego nie musisz mieć racji – masz być uczciwy, mówić prawdę i dokonywać wyborów zgodnych ze swoim sumieniem, a nie z interesem.

PiS na Sądzie Ostatecznym będzie rozliczany z aborcji. Kaja Godek dostanie punkty za to, że podejmowała próby walki. Nieważne, że nieskuteczne.

## 12.

Panowie z Konfederacji,

Mnie nie interesuje kto chciał którą “jedynekę” i dlaczego Wam, Panowie, wolno było domagać się lepszych miejsc, a Pani Godek nie. Sedno jest takie – Panowie twierdzą: “Kaja Godek nie ma monopolu na walkę z aborcją, my tu w Konfederacji nadal jesteśmy pro-life”. OK...

To proszę mi teraz wskazać, która osoba, z IMIENIA i NAZWISKA, zajmie się NATYCHMIAST, OD W CZORAJ, aktywnie i konkretnie ZAKAZEM ABORCJI, w miejsce Kai Godek. Kto?

Nie pytam o nazwisko kogoś kto chodzi w marszach życia, zrobił ładny film pro-life, albo kilkanaście lat temu poparł zapis pro-life w konstytucji. Pytam KTO TERAZ ZAJMIE SIĘ ZMIANĄ PRAWA na takie, które chroni wszystkie dzieci? Kto zajmie się tym na poważnie, jak Kaja Godek, bez strachu i oddawania pola? Kto w Konfederacji będzie mi załatwiał wyplenienie barbarzyńskich mordów z polskich szpitali? Który z Panów zrobi sobie z tego MISJĘ ŻYCIA? Który POŚWIĘCI NA TO KARIERĘ POLITYCZNA?

Proszę też wskazać plan działań ws. ustawy chroniącej wszystkie dzieci i odpowiedni zapis na ten temat w Waszym statucie, z których będziemy mogli Panów rozliczać. Proszę o nazwisko osoby z Konfederacji, która będzie robić wszystko, co od kilku lat robi Kaja Godek, (nie patrząc czy kampania czy nie kampania), a ja będę tę osobę sprawdzał, aż się przekonam, że faktycznie nie potrzebujecie Kai Godek. Mój głos, lub poparcie, proszę traktować jak KONTRAKT handlowy.

Obecność Kai Godek w Waszych szeregach była dla mnie gwarancją, że #Konfederacja jest pro-life NA SERIO, nie jak #PiS. a teraz, czym różni się w tej sprawie Konfederacja od PiS? Tam też jest wielu dobrych ludzi, którzy prywatnie są za życiem. Tylko im władze partyjne ciągle mówią, że teraz nie dobry moment, że teraz lepiej z tym tematem ciszej,

że może potem, może po wyborach... i tak nas robią w konia od lat. Nie chcę po raz kolejny być frajerem.

Uszanowania,

### 13.

Po występie na Ursynowie, pewna Pani, którą pamiętam z twarzy (bywa na występach), szanuję i cenię, Pani, która stawała publicznie w mojej obronie – ta Pani podeszła do mnie z pouczeniem, które trudno mi zignorować.

Powiedziała, że powinienem się powstrzymać od krytykowania #PiS przed wyborami, bo... wszystkie inne opcje są znacząco gorsze, a nawet niebezpieczne dla Polski. Prawda, są. Albo znacząco gorsze, albo nierealne, czyli bez szans na wybór.

I co robić w sytuacji, gdy wszystkie opcje są złe, a jedna trochę mniej zła? Siedzieć cicho? To jedna z możliwości i wiele osób dokonywało takiego właśnie wyboru za komuny – siedzieć cicho. Inni... nie mogli zdzierżyć i nie siedzieli cicho, a potem siedzieli w więzieniach za niesiedzenie cicho.

Wybieranie mniejszego zła jest nadal wybieraniem zła. Jaruzelski zbierał poparcie dla swojego stanu wojennego opowiadając, że jest mniejszym złem niż ruska interwencja (o którą jednocześnie zabiegał w Moskwie).

Obecnie rządzi PiS. i za rządów PiS coś takiego:

Pamiętają Państwo 15-latkę, który z krzyżem i różańcem stanął naprzeciw Marszu Równości w Płocku?

Sąd przydzielił mu KURATORA, rodzina jest “pod obserwacją” organów państwa. Organów, którymi kieruje PiS.

### 14.

#### **Ja o nią ciągle walczę – o wolność i niepodległość. o osobistą i o tę państwową.**

Polska oddała swoją niepodległość w ręce UE. Pozostaje wasalem Niemiec i Ruskich. Nie ma suwerennej władzy. Prawo dostosowuje się do zagranicznego, a nie tworzy własne. A Obywateli – i tu chyba się Państwo zgodzą – nie traktuje się w Polsce jako suwerenów, ani ludzi wolnych.

Nie musimy się zgadzać, ani nawet lubić, ale wszyscy chcemy być wolni, prawda?

A ten system, którzy nad nami panuje, nie zapewnia wolności Obywatelom, lecz stale, coraz mocniej, ją ogranicza. Coraz więcej nie wolno: Domu zbudować nie wolno – musisz dostać zezwolenie; domu wyburzyć nie wolno... drzewa ściąć nie wolno, studni wykopać nie wolno, skarbów we własnej ziemi szukać nie wolno, ropy kopać nie wolno, dogadać się na dowolną pensję – nie wolno.

Żarówkę w szkole wymienić nie wolno, jeżeli nie masz kursu wchodzenia na drabinę. W piecu palić nie wolno, jeżeli nie masz kursu palacza. a do tego sam piec też musi mieć certyfikat...

Takie traktowanie dorosłych ludzi nie jest wolnością.

### 15.

Polacy nie powinni wysyłać wojsk na cudze wojny !!! Niech Izrael walczy skoro jest pompowany przez USA dolarami i bronią – tak mi napisał wczoraj kolega i MA 100% RACJI.

Odpisałem Mu tak:

To samo powiedział Trump, gdy był w Arabii Saudyjskiej – że Saudowie z Izraelem powinni sami ogarnąć swój region.

I wtedy był doskonały moment, by Polska wycofała nasze wojska z cudzych wojen. Teraz też jest dobry moment, by się zwinąć i wrócić do domu. Gdy wojsko jedzie na wojnę, żołnierze muszą wiedzieć jaki jest CEL do osiągnięcia, a dodatkowo ten cel musi być OSIĄGALNY. Wojsko polskie (ani amerykańskie) nie wiedziało w jakim celu jedzie do Afganistanu, wiedziało też, że ŻADEN cel w Afganistanie osiągalny nie będzie. Niewykonalna misja bez określonego celu.

„Budowanie demokracji” to nie jest cel dla wojska, oraz jest to zadanie niewykonalne w niektórych krajach/kulturach. Ani w Afganistanie, ani w Iraku, ani w Iranie, ani w Libii. To są kultury plemienne i mają władze plemienne, swoich wodzów, królów i kalifów, a parlamenty są tam fikcją.

Po co więc wysłaliśmy polskich chłopaków tam, gdzie są teraz? Po nic! i oni to wiedzą, jak sędzę. Ryzykują życie po nic i na pewno nie walczą tam za Polskę. Niech się tu wypowie ktoś, kto wrócił z takiej wojny bez nogi. i niech odpowie na pytanie czy wie w jakim celu ją poświęcił. Co Polska uzyskała konkretnego w zamian za tę Twoją urwaną nogę? Moim zdaniem nic. Czy Afganistan, albo ogólnie świat bez tej Twojej nogi stał się bezpieczniejszy?

\*\*\*

Teraz jest doskonały moment, by się wycofać. USA się nie obrazi, bo przecież Trump mówi od wielu lat (na długo zanim został prezydentem, potem w kampanii wyborczej i teraz), że wojska amerykańskie nie powinny być angażowane w zagraniczne wojny.

Polacy nie powinni byli wysyłać wojska na zagraniczne wojny za darmo, a wysłaliśmy za darmo. WTEDY trzeba było załatwić wizy, bazy, broń dla PL... – WTEDY, gdy Amerykanom była potrzebna nasza obecność.

A teraz... Teraz nie jesteśmy tam nikomu potrzebni do niczego. Być może... bazy wojskowe w pobliżu ruskiej granicy są dla USA interesujące i jeżeli mamy coś ugrać to poprzez przeciąganie amerykańskiego wojska z Niemiec na nasz teren, a nie poprzez wysyłanie Polaków na śmierć na cudzym terenie.

\*\*\*

Trump... Zaprowadził Iran do narożnika i ma świetną okazję wycofać wojsko z Iraku. Trwa kampania wyborcza, a on jest szybki. Mam nadzieję ze zwinie wojsko do domu – takie same oczekiwania ma większość, która go wybrała. Ludzie tu nie chcą ginąć za cudze interesy, za niewdzięczną Europę, która nie płaci rachunków do NATO, za ochronę ropy, która Amerykanom nie jest już potrzebna, bo mają własnej tyle, że eksportują. Do ochrony kluczowych interesów w regionie wystarczy kilka strategicznych lotnisk i portów, a resztę niech załatwiają sobie na swoim terenie Izrael, Saudowie i być może sam Iran przestraszony tym, że gdyby wierzał to zostanie rozwalony z powietrza. z drona lub z lotniskowca.

Kolega odpisał mi na to krótko: Mamy za słabych polityków, którzy nie potrafią ugrać dla polski dobrego interesu i wiedzieć kiedy się wycofać ze złego.

I znów – 100% RACJI.

## 16.

Szanowni Państwo,  
przejrzałem (bardzo ciekawą!) dyskusję pod moim wpisem dot. uprawnień prezydenta RP. Dziękuję!

Nadal jestem zdania, że “wizja Polski” prezentowana przez kandydatów nie powinna nas w ogóle interesować. Powinno nas za to interesować to, co zrobić mogą, gdyby wygrali:

– co zawetujesz?

- GOTOWE inicjatywy ustawodawcze (kandydat powinien mieć je gotowe zanim obejmie urząd i wtedy kandyduje z jakimś programem, a nie z “wizjami programu”)
- komu przypniesz order, a komu odbierzesz?
- komu na pewno nie dasz tytułów profesorskich, a komu dasz?
- nominacje generalskie i na ambasadorów (lista konkretnych nazwisk)
- lista degradacji generalskich i odwołań ambasadorów
- komu już dzisiaj dałbyś ułaskawienie (z tych, którzy aktualnie siedzą w więzieniu)
- kto będzie szefem twojego gabinetu a kto sekretarką, kto konkretnie doradczą do spraw...

Taki program to nadal nie jest “wizja Polski”, bo prezydent nie ma uprawnień do kreowania czegokolwiek, ale byłaby to jakaś konkretna oferta “co wykonam”.

\*\*\*

Gdy najmujemy kogoś do roboty, interesują nas także terminy, więc chciałbym wiedzieć, w jakim terminie kandydat zamierza wykonać te swoje zobowiązania. (Nominacje i degradacje można wykonać w pierwszym dniu urzędowania, szczególnie gdy chodzi o wymianę ambasadorów; ułaskawienia podobnie; gotowe inicjatywy podobnie...)

Proszę się więc od swoich kandydatów domagać czegoś takiego, a nie opowieści o “wizjach”.

## 17.

Najpierw zanotowała historyczny dół w wyniku doniesień dotyczących pandemii. Chwilę potem zanotowała rekordowe wzrosty, jakich nie było na tej giełdzie nigdy w historii.

Ja bym giełdę ograniczył do starej dobrej zasady – handel wyłącznie akcjami w formie pierwotnej z dawnych dobrych czasów. Odkryłeś na swojej ziemi złoto i masz na to dowody. Masz więc potencjalnie kopalnię. Ale brak ci forsy na sprzęt wydobywczy, więc wypuszczasz akcje celem pozyskania inwestorów. i tu kropka – żadnych lewarów, żadnego pożyczania sobie akcji na jedną noc, żadnych numerów, których normalny człowiek z gotówką w rękę nie ogarnia.

Tak jak teraz jest niedobrze, bo... jak widać – macherzy skorzystali na panice i ceny zjechały, indywidualni odbiorcy się wyprzedali. Chwilę potem macherzy tanio skupowali akcje przecenione.

Macherzy zarobili najpierw na spadku cen, potem zarobili na skoku w górę. a kto stracił? Normalni ludzie z gotówką w rękę.

Giełda jest dobra jedynie w zakresie, który da się ogarnąć rozumem osoby zwyczajnej – czyli szaraka z gotówką w rękę (kopalnia złota..). Gdy na giełdzie dzieje się lub robi się cokolwiek innego, coś takiego czego nie rozumiesz, co wymaga wielu lat studiów specjalistycznych – wówczas te wszystkie wymyślne numery są szkodliwe dla zwykłych ludzi i dlatego nie powinny być legalne.

Już na pierwszy rzut oka, na chłopski rozum widać, że jest coś nie tak, jeżeli macher zarabia na spadkach giełdowych. Spadki giełdowe oznaczają przecież, że coś poszło nie tak w gospodarce, a skoro coś poszło nie tak, to... nie powinno być na tym zarobku.

Gdy mi marchew zgnije, to nie powinienem na niej zarobić, POWINIENEM stracić bo to jest uczciwe – zgniło, straciłem. Gdy pojawia się sytuacja odwrotna – zgniło, ale zarobiłem, to znaczy że gdzieś w tym interesie ktoś jest nieuczciwy a to nie jest nigdy dobre, ani dla pojedynczej osoby, ani dla społeczeństwa jako całości.

**18.**

Polski producent maseczek bankrutuje przez

ZUS: <https://www.youtube.com/watch?v=1HttIucsEcw>

1. Wspominałem o tym problemie w Radiu WNET nie raz i robiłem to jako PRAKTYK biznesu, a nie były pracownik banku (Premier).

Premier nie stworzył w swoim życiu ani jednego miejsca pracy – żaden premier od roku 89., nie tylko ten obecny.

2. Zamrożenie cen na wybrane produkty jest głupie i szkodliwe – powoduje, że producentom przestaje się opłacać, więc zamykają produkcję. o tym też wspominałem w radiu. Przystają więc produkować – np. maseczki – nie dlatego, że są pazerni, ale dlatego, że zamrożona jest cena zbytu, ale koszt pracowników, prądu, czynszu... zamrożony nie jest i rośnie.

Premier – żaden od roku 89. – nie prowadził własnego przedsiębiorstwa więc takich rzeczy nie wie; nie rozumie.

Dlatego państwo NIE powinno zarządzać gospodarką – BO SIĘ NA TYM NIE ZNA.

3. Kto w takim razie powinien zarządzać gospodarką? Nikt.

Państwo powinno się ograniczać do stwarzania warunków ogólnych, a my – przedsiębiorcy – w danych warunkach, zajmować się będziemy zarządzaniem naszymi przedsiębiorstwami samodzielnie. Po prostu ZOSTAWCIE NAS w SPOKOJU. W gospodarce potrzebny jest kapitalizm, wolny (w znaczeniu “swobodny”) rynek, a nie zarządzanie z Warszawki.

4. Podatki powinny być równe dla wszystkich niezależnie czy zarobiła firma, czy osoba. PIT powinno się wysyłać na pocztówce: zarobiłem tyle i tyle, więc oddaję wam z tego 10% a reszta moja. i tę moją resztę zainwestuję lub przejem, ale przecież nawet jeżeli wszystko przejem to znaczy, że wydałem na coś na czym zarobili inni przedsiębiorcy od których weźmiecie kolejne 10%.

5. Ach.. i jeszcze państwo powinno mieć konstytucyjny zakaz wydawania więcej niż zebrało w podatkach. Żadnego zaciągania pożyczek! Deficyt powinien być konstytucyjnie zakazany.

**19.**

Władze w PL nie rozumieją w ogóle o co chodziło z kwarantanną.

Jaki mają plan? Trzymać wszystkich pod kluczem przez pół roku, aż przypadki spadną do zera? a potem przyjedzie jeden turysta ze Szwecji i nowa fala zakażeń uderzy z impetem osłabionych ludzi, którym władza PRZESZKODZIŁA w nabyciu odporności zbiorowej. Osłabionych, bo po pół roku siedzenia po ciemku w bezruchu i wyjadania zapasów makaronu z sosem ze słoika ludzie będą chorzy, słabi i w depresji.

A plan powinien być taki: Teraz wszyscy powinniśmy stopniowo wychodzić – wystawić się na zarażenie i przechorować (lub nie, gdy ktoś odporny).

To, co robi rząd zamykając wszystkich było dobre na 2–3 tygodnie – aby w tym czasie przygotować leki i szpitale. Aby nie było nawalnicy chorych.

Ten czas minął i teraz ludzi w lepszym stanie (młodych, odpornych) powinno się właśnie wystawić na zarażenia – aby przechorowali lekko, lub stwierdzili, że są odporni.

Gdy władze teraz nadal trzymają w izolacji wszystkich jak leci, to SZKODZĄ. Doprowadzą do sytuacji, gdy potem wszyscy naraz się zarażą. Czyli cała początkowa kwarantanna była po nic.

Pierwsze 2–3 tygodnie izolacji miały posłużyć produkcji lub zakupowi sprzętu i leków, a teraz młoda fryzjerka powinna wrócić do pracy, a ludzie i tak sami wiedzą czy chcą ryzykować i iść do takiej fryzjerki (bo są młodzi, odporni) czy wolą jeszcze chwilę poczekać (bo są mniej odporni).



Wśród ludzi z OBJAWAMI, którzy poszli w USA na testy, tylko 20% miało koronę – reszta miała objawy takie same jak korona, ale od innych chorób.

A w całej populacji jest też sporo osób, które już przeszły koronę BEZOBJAWOWO i albo nabyły odporność (tego jeszcze nie wiemy), albo są silne i nie muszą się bać.

Trzymanie wszystkich jak leci w domu – to już teraz bzdura; niepotrzebne i przeciwnie – teraz powinno się robić dokładnie odwrotnie, czyli pozwolić ludziom na ostrożne decydowanie we własnym zakresie czy i dokąd chcą wychodzić.

Każdy obywatel wie sam o sobie najwięcej (o swoim stanie zdrowia, odporności), wie więcej niż władza. Każdy się o siebie troszczy, lepiej niż to robi władza. Każdy sam zachowuje odstęp we własnym interesie – nie trzeba nas do tego zmuszać mandatami.

Władza w PL pracuje na bunt społeczny, i będzie go mieć, a to byłoby niedobre – ludzie zaczną pewne rzeczy robić na złość władzy, na przekór. Ze złości a nie z roztropnego wyboru.

Władzy powiedziałbym tak: odwalcie się od nas. Sami sobie ustalimy zasady naszej kwarantanny, bezpieczne odległości i miejsca, i to będzie bardziej skuteczne niż wasze odgórne zakazy. Zasady kwarantanny powinny być oddolne, a nie odgórne. Władza powinna nam podawać INFORMACJE, a potem my sami powinniśmy decydować co z tym zrobić. Każdy indywidualnie, a nie przemocą.

## 20.

Dziś w Radiu WNET sam się zaplątałem we własnych kartkach. Za dużo DOBRYCH wiadomości na raz. PRZEPRASZAM. Oto dane (sprawdzone na spokojnie!) które chciałem przekazać:

W KRAJACH ROZWINIĘTYCH OK. 99.5% ZARAŻONYCH PRZEŻYJE KORONAWIRUSA.

Wcześniej przewidywano, że ok. 96–97% zarażonych przeżyje, a zarazić miało się ostatecznie ok. 65% populacji na przestrzeni roku. Ale teraz zaczęto badać nie tylko tych z kaszlem i gorączką, ale wyrwykowo tysiące osób z populacji, również tych, którzy wydają się zdrowi.

OKAZUJE SIĘ, ŻE MNÓSTWO LUDZI PRZECHODZI KORONAWIRUSA BEZOBJAWOWO LUB MINIMALNIE OBJAWOWO.

Dopiero gdy się testuje wszystkich jak leci, zaczyna być widać faktycznie ilu z tych, którzy chorowali, ostatecznie przeżywa, a ilu umiera. Wiele danych wskazuje również na to, że sporo ludzi nie zarazi się w ogóle, mimo kontaktu z wirusem.

W Polsce, z tego co wiem, testuje się tylko tych którzy trafiają do szpitala (czyli są w poważnym stanie), a mnóstwo osób z objawami jest pod kwarantanną i czeka w nieskończoność na Sanepid, który ma przyjechać z testem. Dlatego wychodzą zakłamanie przerażające statystyki śmiertelności.

Gdyby badano w Polsce populację wyrwykowo, okazałoby się pewnie to samo, co wychodzi w badaniach z Holandii i Uniwersytetu Stanford. Ale z testami w Polsce podobno słabo, bo forsa poszła na transport kagańców z Chin.

Analitycy ze Stanford przewidują, że w populacji jest 50 do 80 razy (!) więcej ludzi, którzy przeszli lub przechodzą wirus niż ci, o których wiemy, bo mają objawy. Co oznacza, że PRZEWAŻAJĄCA WIĘKSZOŚĆ LUDZI PRZECHODZI TO BEZOBJAWOWO LUB z MINIMALNYMI OBJAWAMI i nabywa odporności (to badanie sprawdzało obecność przeciwciał).

Co z kolei sugeruje, że SZWECJA, która ogłosiła niedawno, że zbliża się do osiągnięcia “odporności zbiorowej” – MA RACJĘ!

Polakom tymczasem zakazano nabywania odporności zbiorowej (i zasadniczo jakiejkolwiek odporności, skoro nie można prowadzić zdrowego trybu życia).

Polacy mają być przymuszani do eksperymentalnych szczepień od Bila Gates'a.

Tak czy owak, mamy DOSKONAŁĄ wiadomość. 99.5% populacji ZARAŻONEJ przeżyje.

Wielu nie zakazi się w ogóle. W najstarszych grupach wiekowych (powyżej 80 lat) także prawie wszyscy przeżyją. To statystyki nawet DZIESIĘCIOKROTNIĘ lepsze niż grypa. Więc to nie jest tak, że musisz siedzieć po ciemku w kagańcu, bo inaczej zabijesz własną babcię.

Tutaj brytyjski analityk, który jest super politycznie poprawny i korzysta wyłącznie z badań oficjalnych, jest przerażony pandemią, więc na 100% nie bagatelizuje sprawy. Przytacza dane holenderskie: 0.66% śmiertelności wśród zarażonych, czyli 99,34% zarażonych przeżywa). Cieszy się również z badania ze Stanford i z tego jak mnóstwo osób przeszło wirus bezobjawowo: [https://www.youtube.com/watch?v=2w7F\\_hzqlhM](https://www.youtube.com/watch?v=2w7F_hzqlhM)

Stanford: śmiertelność COVID prawdopodobnie 10 razy mniejsza niż śmiertelność grypy <https://www.thecollegefix.com/covid-19-could-be-a-tenth-as-deadly-as-the-flu-in-america-stanford-med-professors/> I tu prawidłowo podałem przykład podany w tych badaniach: że bardziej prawdopodobne jest że zginiesz w wypadku w drodze do pracy, niż że zginiesz od chińskiej zarazy

Odnosnie Włoch: w Północnych Włoszech była w zeszłych latach akcja masowego szczepienia seniorów na grypę. a teraz zaczyna wychodzić, że nawet zdrowi żołnierze po tych szczepieniach przeciw grypie gorzej przechorowują Covid: <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0264410X19313647>

## **WOJCIECH CEJROWSKI RHETORIC IN THE SPACE OF INTERNET ANALYSIS OF ENTRES ON FACEBOOK, BLOG AND STATEMENTS ON YOUTUBE**

### **Summary**

The main purpose of the paper is to analyze the statements and entries of Wojciech Cejrowski posted on Facebook, blog and YouTube channel in terms of rhetoric. Twenty-five research materials were thoroughly examined. The article consists of two parts. In the first, the issue of rhetoric and social media is discussed. The second part of the article describes the results of the analyzes and conclusions. The work answers the question whether Wojciech Cejrowski uses rhetoric in the published content and what is it characterized by.

**Key words:** Rhetoric, Wojciech Cejrowski, Facebook, YouTube, blog, social media

### **Słowo o Autorce**

**Natalia PŁOŃSKA** – licencjat z zakresu dziennikarstwa i medioznawstwa na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Obecnie studentka studiów magisterskich.

Kontakt e-mail: [nataria.pl@gmail.com](mailto:nataria.pl@gmail.com)